

wywodów Luegera, że rząd nie miał także weale na myśli korzyści lewicy. Przy zasądzeniach i konfiskacjach chodziło bardzo często o przestępstwa przeciwko religii; zresztą widomą głową kościoła katolickiego jest papież w Rzymie i mowca nie może uznać powagi papieża świeckiego, choćby był wybrany w Margarethen. Co do zagrożenia bezpieczeństwa osób wskazuje minister na bojkotowanie w Czechach i na Morawach; deputowanego Plenera nie chciano wpuścić do Pragi. W tym wypadku nie miało to wprawdzie żadnego skutku, nie można wszakże dopuścić, aby deputowany miał odcięty dostęp do swoich wyborców. Minister przypomniał ciężkie wypadki obrazy majestatu, o których teraz mówić nie może, bo postępowanie sądowe jest w toku. Minister omawiał szereg szczegółowych wypadków i zbijał twierdzenia mowców. Minister tłumaczył się, że na razie może tylko w kilku punktach zaznaczyć to, co się stało. Natomiast z całą otwartością przedłożył rząd w komisji materiał usprawiedliwiający go, na postawione zapytania udzielił odpowiedzi i w każdy sposób weźmie czynny udział w obradach komisji tak, aby komisja mogła złożyć Izbie obszernie, wyjaśniające sprawozdanie. Z tego sprawozdania Izba nie będzie przekonania, że rząd, nie postępował bynajmniej, jak mu zarzucono, lekkomyślnie, samowolnie i brutalnie, lecz że jedynie z przykrością zdecydował się ogłosić zarządzenia, dotyczące równie boleśnie tych, którzy je ogłosili, jak i kraj, nad którym zostały zawieszane, zarządzenia konieczne wszakże w interesie publicznego bezpieczeństwa i porządku.

Po min. Schoenbornie zabrał głos dep. Herold i powiedział, polemizując z streszczonymi powyżej wywodami ministra:

Rząd traktuje sprawę stanu wyjątkowego w Czechach albo z niedostateczną jawnością albo z niedostateczną powagą, odważywszy się przedłożyć Izbie motywy drukowane. Byłoby daleko lepiej, gdyby był rząd zakomunikował Izbie przedłożenie o stanie wyjątkowym, oświadczając, że motywy podane będą w komisji.

Zdumiewającym było twierdzenie ministra o wybrykach przeciw kościołowi katolickiemu. Twierdzenie ministra, że 42 pre. konfiskat nastąpiło z powodu zakłócenia religii, jest czemś zupełnie nowym, o czem nikt w Pradze dotychczas nie myślał. Dowcip dep. Luegera, że Plenerowi gotowa być droga do jego wyborców odcięta, wziął minister za prawdę i mówił o niebezpieczeństwie osób. Młodoczeskim deputowanym bywa droga do ich wyborców wciąż odcinana. (Oklaski wśród młodoczesków.) Tu właśnie rząd miałby sposobność wkroczenia.

Nadmierne nadużywanie swobody prasy przytoczone zostało również pomiędzy motywami. Od 1. stycznia 1893 aż do dnia zaprowadzenia stanu wyjątkowego zostały *Narodni Listy* skonfiskowane tylko 33 razy. To stosunkowo bardzo mało. (Wesołość na ławach młodoczeskich.) Większa część tych konfiskat przypada na miesiąc maj, gdzie *Narodni Listy* skonfiskowano nie za to, co same napisały, lecz za zamieszczenie oświadczeń narodu czeskiego, pochwalających postępowanie posłów młodoczeskich w sejmie krajowym. To samo da się powiedzieć o nadużywaniu prawa zgromadzania się i stowarzyszania.

Mowca zaprzecza, jakoby kiedykolwiek zdarzyły się wybryki narodowościowe, a jeżeli rząd mówił o wykroczeniach przeciw własności, to powinienby przytoczyć wszelkie tego rodzaju występy, jakie się zdarzyły w Pradze i okolicy. Rząd twierdzi, że za pomocą legalnych środków dać sobie rady nie może. Czyż rząd tych legalnych środków użył lub nie? Jeżeli ich nie użył, to nie może twierdzić, ażeby były nie wystarczającymi. Mówiono tu również o rozmaitych demonstracjach antydynastycznych. Należałoby już raz skończyć z tym systemem, na podstawie którego jedno stronnictwo zarzuca drugiemu zdradę stanu, inaczej zagranica będzie myślała, że obywatele Austrii to sami zdrajcy stanu.

Minister mówił także o jakichś karteczkach, które 17. sierpnia rozrzucono po Pradze, a wszelkie te demotracje przypisuje stow. „Omladnie“, tajemnemu stowarzyszeniu. Ale czyż za to odpowiada całe społeczeństwo? „Omladina“ nie była stowarzyszeniem, lecz organizacją młodych ludzi w wieku od lat 15 do 20 na podstawie socjalistycznej, a organizacja ta nie ma z naszym stronnictwem nic wspólnego. Ta organizacja młodzieńców miała urządzić te wszystkie demonstracje w Pradze, o których rząd wspomina w swoich motywach. Co i jak się stało ze strony tych młodych ludzi, nie wiem, wiem atoli, że jeden z *najgłówniejszych przewodców tej organizacji stał w służbie policji*. (Słuchajcie! słuchajcie! wśród młodoczesków.) Mam tu przy sobie notatnik tego agenta prowokacyjnego. (Słuchajcie! słuchajcie! na ławach młodoczeskich); ponieważ tacy ludzie utrzymują czasami stosunki miłosne, a dobrze jest mieć z damami do czynienia, więc notatnik ten dostał mi się w ręce. Z tego notatnika widać, nad czem ci młodzi ludzie w swych zebraniach radzili, z tego notatnika widać, także, że jest on własnością agenta prowokacyjnego, że właściciel jego miał z policją

bezpośrednie stosunki. (Słuchajcie! słuchajcie! wśród młodoczesków.) W tym notatniku znajduje się także wiersz, napisany już po zaprowadzeniu stanu wyjątkowego, a wymierzony przeciw namiestnikowi Czech. Wiersz ten, gdzie każde słowo pełne jest dynamitu, miał być rzucony pomiędzy ludnością. (Słuchajcie! słuchajcie! wśród młodoczesków.) Mam także rysunek dany przez tego agenta dzieweczynie, tak bardzo przez niego kochanej. (Wesołość.) Jest to rysunek zupełnego planu, w jaki sposób miał być pałac hr. Thuna wysadzony dynamitem w powietrze. (Poruszenie i objawy odrazy oraz krzyki na ławach młodoczeskich.) Agent ten ma także nazwisko, nazywa się Rudolf Rigoletto z Toskany — tak napisano na jego karcie wizytowej. (Wesołość.) On to właśnie urządził zaszmarowywanie orłów austriackich, on był niezliczoną ilość razy aresztowany i wypuszczany zaraz na wolność. (Poruszenie na ławach młodoczeskich.) Tych przez tego szpiega policyjnego uwięzionych 80 młodych ludzi stoi dzisiaj pod zarzutem zdrady stanu i znajduje się w więzieniu śledczym, a ten, który ich spowodował do tych demonstracji, chodzi sobie swobodnie po ulicach Pragi, jemu się nic nie stało. (Poruszenie i objawy odrazy na ławach młodoczesków.)

Usunięto także sędziów przysięgłych, nie czekając ani na jedną rozprawę, ale gdy przysięgłych znówu zawezwano, to ci powiedzą: dziękujemy za zaszczyt, katami być nie chcemy, jeżeliście nas nie potrzebowali w czasach burzliwych. (Oklaski i brawa wśród młodoczesków.) Rząd powinien uważać rozporządzenie, które żadnego stronnictwa nie zadowoliło, a które mu zaszczytu nie przynosi. Wszystkie stronnictwa czekają motywów w komisji, tylko wielcy właściciele czesey z góry już wydali swój wyrok.

Moim pojęciem o honorze obywatelskim wcale to nie odpowiada. Właśnie od tych szlachciców czeskich spodziewałem się więcej rycerskości i lojalności. Człowiek sprawiedliwy wyrokuję dopiero wtenczas, gdy się dokładnie o sprawie przekona. Stan wyjątkowy w Czechach się skończy, ale to jedno zapamięta sobie naród czeski, że w chwili, gdy parlament austriacki miał wyrokować, czy ludność ma być sądzoną podług ustaw policyjnych, czy też za pomocą gwałtów policyjnych, szlachcice czesey byli pierwsi, którzy dorzucili babinka u stosu Jana Husa, pierwsi dorzucili drzewa do ognia. O panach tych powiedzą wówczas tak samo, jak Hus powiedział o owej kobiecie: O sancta simplicitas! (Oklaski na ławach młodoczeskich.)

60)

Z DOGMATEM.

Powieść
przez
Michała Wołowskiego.

(Ciąg dalszy)

— O, nie, siostrze, pozwól, tym razem wiem co chcesz powiedzieć, ale i wiem dokładnie, że banbractwo Towarzystwa ziemnej eksploatacji jest tylko nędzą, o hańbie — dodała z mocą — mowy być nie może. Rozumiem się i ja teraz na interesach trochę, zwłaszcza tych, w których zaangażowane jest nasze nazwisko i cześć nasza.

— Mów, mów, opowiadaj, — gorączkowo teraz pytała Zuzia Emmy i przyciągnęła ją ku sobie bliżej obiema rękami.

— Jak ci powiedziałam, dzisiaj rano słyszałam rozmowę twego brata z ojcem, z niej zrozumiałam wszystko. Brat twój twierdził, że interes cały stracony, jeśli książę go nie poprze, ojciec znów mówił, że musi poprzeć, wtedy ja uznałam za właściwe po wyjściu twego brata wnieść się do sprawy.

— Dlaczego — spytałam ojca — ratować interes ma majątek księcia?

— Bo on jest wiceprezesem Rady zarządzającej — odparł chłodno.

— Ale wyście go do tego wciągnęli — rzekłam.

— Był pełnoletnim.

— To mało, ale i nieświadomym interesów, sądzę więc, że ratunek winien wyjść z twoich rąk, ojciec.

— Jestem zrujnowany, bez grosza — usłyszałam straszną odpowiedź.

— Ale chyba ja nią nie jestem, nie jest nim Anatol, wszak po mamie posiadamy każde milion guldenów, umieszczonych na hypotece. Chyba, żeś i to wydał ojciec?

— Nie.

— Zatem wydaj i ratuj sytuację, ja sobie dam radę. Myślałam wtedy o tobie, Zuzanno. Zatelegrafuję natychmiast do Anatola, jestem pewną, że i on podzieli moje zapatrywania. Jeżeli to mało, brylanty i kosztowności, ocenione przez jubilerów Wiednia na pół miliona, także niech idą na ten cel, ale żeby nikt nie miał prawa, rozumiesz ojciec, powiedzieć tobie, lub któremu z nas, żeśmy stracili nawet honor!

Oczy Emmy, gdy to mówiła, płonęły ucziwym zapalem, ręce gorączkowo drżały, a z rzęsów spadały łzy.

Zuzia, po ostatnich słowach Emmy, otworzyła swoje ramiona.

— Tak, tak, dobrze uczyniłaś, teraz cię kocham jak siostrę.

— Czyż dopiero teraz?

— Ale teraz na zawsze — dodała skwapliwie Zuzia — nie mówmy już o tem więcej.

W tej chwili z laboratorium wbiegł do pokoju Kazimierz.

— Miałas też co siostrzyczko przywozić do analizy, ależ to najczystsza ropa nafciana.

— I Bogu za to niechaj będą dzięki — z zapalem zawołała Zuzia, ta nafta ocala Towarzystwo ziemnej eksploatacji, to, co straciliśmy na nieistniejącym żelazie, odrobimy na tryskającej nafeie.

Kazimierzowi teraz rozjaśniło się w głowie.

— Cud — szepnął — cud, siostrze.

— Znam jeszcze większy.

— Gdzie?

— W tych oczach — zawołała biorąc Kazimierza za rękę — i w jej sercu, bracie. Już obie te zagadki rozwiązałam, rozwiązuj ty teraz.

Emma ze złożonymi rękoma, z oczyma spuszczone ku ziemi, słuchała tych słów Zuzi. Gdy do jej uszu dobiegł rozkaz wydany przez siostrę bratu, czarne swoje palące źrenice podniosła na Kazimierza, a było w nich tyle miłości, ognia, zapалу poświęcenia i obietnic, że Trzaska nie miał siły się

im oprzeć, pochylił się więc do Emmy i szepnął namiętnie:

— Ona pani powiedziała już wszystko?

— Co miała powiedzieć?

— Jak oddawna panią szalenie kocham.

— To powiedziała zapewne panu także o takim samym uczuciu mojem, które mam dla niego od chwili spotkania się w Paryżu.

— Nie, ona mi nie powiedziała.

— Bo i przedemną milczała także.

— I ja jej nie mówiłam.

— I ja nie prawie.

— A jednak ona nas zrozumiała oboje.

— Zrozumiałam jeszcze wtedy, gdy odebrałam twój list z Paryża, zawiadamiający mnie o zmianie projektów, dlatego też głównie przybyłam do Wiednia.

Zuzia chciała jeszcze coś mówić, gdy wpadł do pokoju Józef ze swoją teką, w której znajdowały się akcje Towarzystwa ziemnej eksploatacji.

Zanim przyszedł tutaj, wstał jeszcze na gładę, wyrzucono go stamtąd szorstnie, prawie, że podarto na nim ubranie, wszyscy wrzeszczeli: Oddaj nam pieniądze! weź swoje akcje! tak wielką panikę wywołała notatka w *Presse*.

Józef nie mógł dojść do słowa, nie pozwolił mu mówić, a wściekłość agentów była tak wielką, iż byliby go udusili, gdyby się nie był salwował ucieczką.

Z giełdy udał się do kantoru swego banku ale docisnąć się do niego było niepodobniestwem. Tutaj inna kategoria osób przybiegła na wieść o grożącym jej niebezpieczeństwie. Tu nie było rozirytowanych agentów, ale rozwścieczone tłumy malarzów, które wierzyły, że zdobędą miliony, a tymczasem straciły wszystko.

Wściekłość ich podobną była do rozszałanego huraganu, który łamie i druzgoce, cokolwiek napotka na drodze obali i zmiażdży.

Tej hydrze nie miał Józef odwagi zajrzeć w oczy.

nowy teatr kosztuje gminę m. Krakowa okrągło milion zł., podczas gdy zatwierdzony kosztorys przyjęty przez gminę, wynosił tylko 500.000 zł., tj. połowę tej sumy. W znaczną tę różnicę kosztów wchodzi urządzenie światła elektrycznego, wybudowanie domu maszyn, magazynu na skład dekoracji, uregulowanie placu św. Ducha i całego otoczenia gmachu, wykonanie studzien murywanych, kurtyna zamówiona u Siemiradzkiego, biust śp. Kruzera i honorarja urzędników przy budowie zajętych, jakoteż architektury, które to wszystkie koszty nie zostały w kosztorysie pomieszczone. Wydatki te uchwaliła Rada miejska dodatkowo; wynoszą one 180.000 zł. Wartość placu wreszcie ofiarowanego pod budowę teatru wynosi około 300.000 zł., co czyni razem sumę poważną jednego miliona zł. Rachunki nowego gmachu dotychczas nie są jeszcze skolaudowane, a przewidywać należy, iż okażą się ostatecznie jeszcze wyższe, które miasto pokryć będzie musiało.

Po szczęśliwym ukończeniu tego dzieła, które absorbować najznaczniejszą część uwagi i prac Rady miejskiej, zajmie się ona obecnie niewątpliwie sprawą nierównie więcej piekącą i dla zdrowotności miasta niesłychanie ważną, bo wodociągami. Zakończenia tej sprawy wyczekują mieszkańcy z łatwo zrozumianą niecierpliwością, brak bowiem dobrej wody do picia powoduje szerzenie się chorób nagminnych i zasila liczbę zmarłych bardzo wysokim procentem. W tych dniach odbyło się właśnie posiedzenie komisji wodociągowej, na którym postanowiono z po za Rady zaprosić do współdziałania kilku inżynierów, mogących komisji dostarczyć w jej pracach dzielnej pomocy.

Tutejszy bazar wyrobów krajowych nie wykazuje wcale tego obrotu i dochodu, jakiegoby się w najskromniejszych nawet cyfrach należało spodziewać. Ze sprawozdania złożonego na wczorajszym posiedzeniu Rady miejskiej dowiedzieliśmy się bowiem, że w r. 1891 sprowadzono wyrobów krajowych do bazaru za 67.163 zł., a w 1892 za 76.791 zł. W r. 1891 wynosił zysk mimo to 586 zł., w r. 1892 zaś tylko 76 zł. (!) Prawdopodobnie zarząd bazaru nie grzeszy zbyt energią i należałoby w tym kierunku pewne reformy zaprowadzić.

KRONIKA.

Spokój w domu z powodu jednorazowej nauki szkolnej. Otrzymujemy następujące pismo:

„Wiadomość o zaprowadzeniu jednorazowej nauki szkolnej bardzo rozmaicie przez publiczność przyjęta została: jedni byli z tego zadowoleni, obiecując sobie, że będą mieli dzieci dłużej pod swym nadzorem, iż będą mogli częściej z nimi wyjść na przechadzkę, że dzieci nie będą narażone tak często na zimno, deszcz etc., drudzy zaś niezadowoleni byli z takiego zarządzenia, gdyż woleliby, żeby dzieci częściej a za to mniej na raz uczyły się, to znaczy, chętniej widzieliby dzieci chodzące dwa razy w dzień do szkoły. A ja pomyślałem sobie „co tu rozumować, jak nakażą, tak będzie; jakoż się to już ułoży, zmieni się tryb życia a z nimi spokój“. Jakież u mnie spokój, posłuchajcie państwo. Mam czworo dzieci. Najstarszy syn uczęszcza do szkoły realnej, córka do szkoły wydziałowej, drugi syn do gimnazjum, a najmłodszy do szkoły ćwiczeń. Wszyscy wychodzą rano o g. 8. do szkoły. Pierwszy powraca najmłodszy, bo po w pół do 12, a ponieważ ma daleko do szkoły dostaje pierwszy obiad, by mógł już o w pół 2. iść napowrót do szkoły; o godz. 2. powraca gimnazjalista a z nim córka — znów obiad drugi; — trzeci jawi się realista koło w pół do 3. — i znów obiad, a za nim ja o 3. — czwarty obiad. A więc od 12. do 3. przygotowuje, przegrzywa, przesmaża i wydaje się obiad! Prawda, że nielada spokój musi panować w domu! Ba już i kucharka z tego zaczyna być niezadowolona.

Po przedstawieniu faktycznego stanu spokoju, małe zapytanie do Rady szkolnej: Czy niedosyć będzie z realisty, który i tak cały dzień maluje, rysuje, rachuje, mierzy, stawia, burzy... tej szkolnej pracy do godz. 19! Do tego dodać jeszcze muszę, że oprócz nauki obowiązkowej uczęszcza on też po południu na nadobowiązkowe przedmioty, a nadto i ks. katecheta każe czegoś do siebie po południu przychodzić? (czego, niepytam się syna, bo jestem przeciwnikiem systemu policyjnego). Czy nie możnaby i dla tych maluczkich jakąś ulgę zrobić i przenieść naukę na rano, zmieniając czas jej trwania od 9. do 1. w południe? Wszak taka dziecina bardziej narażona zimą na zaziębienie, wszak ona radaby rano osobiście zi-

mą, wstawać już w dzień biały a nie przy lampie! Godzinka dłuższego spoczynku dla maluczkich w istocie byłaby dla nich łaską, jakiej ze względów higieny i miłosierdzia mamy prawo wymagać, nie mówię już o spokoju, jakoby zapanował w domu, gdyby uregulowano naukę we wszystkich szkołach tak, by wszystkie dzieci bodaj z matką mogły zjeść razem obiad, za co pewnie każda matka najbardziej Radzie szkolnej wdzięczna była, bo niepotrzebowałaby wydawać obiadu tyle razy dla swej rodziny, ile członków ta liczy“.

Zgromadzenie przedwyborcze. W Żółkwi odbyło się bm. zgromadzenie przedwyborcze, na którym stawili się obaj kandydaci rusey: ks. Rozdzielski i p. Wachnianin. Zgromadzenie, któremu przewodniczył poseł ks. Drzymalik, miało charakter dość burzliwy. Osobiście p. Wachnianinowi przerywano często, zarzucając mu, że był za zaprowadzeniem fonetyki, czego tenże solennie się wyparł. Po długich certacjach uchwalono większością popierać kandydaturę ks. Rozdzielskiego. P. Wachnianin stawiać będzie jeszcze przed wyborcami w Rawie i w Sokalu.

W Łobzowie powiecie krakowskim otwartą została stacja telegrafu, połączona z urzędem pocztowym z ograniczoną służbą dzienną.

Zmarli. Roman Sworzeniowski, nauczyciel, szkół miejskich, naczelnik „Sokoła“ podgórskiego zmarł w Krakowie w 30 roku życia.

Jubileusz dra. Zolla. Z Krakowa donoszą 19 bm. „Wczoraj odbyło się uroczyste posiedzenie wydziału prawa i administracji uniwersytetu Jagiellońskiego, celem uczczenia 30 letniej działalności profesorskiej dra Fryderyka Zolla. W imieniu wydziału przemówił dziekan prof. dr. Ulanowski, podnosząc za usługi jubilat na każdym polu działalności publicznej, a w szczególności jego załugi dla uniwersytetu Prof. Zoll dziękował za te objawy życzliwych uczuć koleżeńskich i przyjął ofiarowany sobie upominek: kałamarz z brązu na marmurowej podstawie z figurą, przedstawiającą uczzonego czytającego księgę.“

Strejk czeladników garbarskich we Wiedniu, który wybuchł przed kilku dniami w 2 fabrykach, objął nowych 14 fabryk. Liczba strejkujących dosięgła 1100 ludzi. Prawdopodobnie strejk obejmie wszystkie fabryki.

Stróże bezpieczeństwa co się zowie? Z Paryża donoszą pod d. 19. bm., iż dwóch stróżów bezpieczeństwa popełniło rabunek i wywarło presję na jednym Angliku. Siedział sobie wspomniany Anglik na ławce Champs Elysées z jakimś żołnierzem, z którym rozmawiał. Nagle przystępuje doń dwóch policjantów. Żołnierz ucieka a policjanci żądają, by im Anglik wydał swój zegarek i gotówkę. Anglik nie wiele się namyślał i dał czego żądali. Na drugi jednak dzień miał się w tem samem zjawić miejscu i dodać jeszcze 1000 franków. Sprytny jednak Anglik zawiadomił policję a ta uczyniła obławę i schwytała obu stróżów „bezpieczeństwa“.

Z Poznania donoszą: Przed kilku dniami stawał tutaj przed sądem wojskowym znany złodziej, aktor z Berlina Kringel. Przed 3 laty służąc jako sierżant przy jednym z pułków piechoty, dopuścił się defraudacji i zdezerterował. Następnie dopuścił się w wielu innych miastach prowincjonalnych kilkadziesiąt kradzieży z włamaniem. Sąd wojskowy skazał go na kilka lat „cuchthausu“ i wykluczenie z wojska.

Rzeźmieszek. Przed kilku dniami odebrał sobie życie w Bernie moraw. przez powieszanie 59-letni Janiczek i został pochowany. Atoli znany w mieście rzeźmieszek Peter podpatrzył, iż Janiczka pochowano w nowym zupełnie ubraniu udał się przeto nocą na cmentarz, odkopał grób, odbił trumnę i ściągnął z trupa ubranie. Grabarz usiłował pochwycić ptaszka, ale tenże zbiegł i dotychczas przez policję wysledzonym nie został.

Kornel Ujejski wyjechał w piątek do Strzelisk. Aby uchylić się od owacyj, jakie mu na dworcu kolejowym przygotowano, kazał powiedzieć, że dopiero w sobotę miasto nasze opuści. Na dworzec odprowadziła go rodzina starszego syna jego, Kordjana.

Wszystkie adresy, albumy itp. dary ofiarował Ujejski tutejszemu Muzeum miejskiemu. Sobie pozostawił autor „Chorału“ adres właścian z Dąbrowskiego.

Przeniesienia. Dyrekcja poczt i telegrafów przeniosła oficjalną Oresta Mechowicza ze Lwowa do Podwołoczysk.

Uwolnienie od podatków. Wydział krajowy uchwalił uwolnić Towarzystwa tkackie w Kossowie od

wszelkich dodatków do podatków na czas od 1 lipca 1893 do 30 czerwca 1903.

Z politechniki. Minister wyznał i oświadczył poważnie rektora szkoły politechnicznej do wyjątkowego przyjmowania i wpisywania słuchaczy politechniki także po upływie przepisanej terminu, a to w bieżącym półroczu naukowym 1893/4 do 31. bm. wyłącznie. Interesowani winni najdalej w ciągu ośmiu dni po uzyskaniu w rektacie pozwolenia na wpis zgłoszenia, wpisać się i zgłosić z książką i kartą legitymacyjną u profesorów lub docentów, na których wykłady uczęszczać zamierzają.

W okręgu galic. dyrekcji skarbu po-Ług *Gaz. Lw.* niema już obecnie bezpłatnych praktykantów; wszyscy, którzy wstąpili, nawet w ostatnich czasach do służby skarbowej mają adjuta (500 — 600 zł) Do służby koncepcyjnej przyjmowani są obecnie kandydaci już po złożeniu drugiego egzaminu państwowego. Kandydaci, mający trzy egzamina państwowe otrzymują równocześnie z przyjęciem adjutanta; tym zaś, którzy wstąpili z dwoma egzaminami, nadawano są adjuta zaraz po złożeniu trzeciego egzaminu państwowego. Dalej donosi *Gaz. Lw.*, że wiceprezydent kraj. dyrekcji skarbu dr. Korytowski otrzymał list pieniężny pod osobistym adresem. Wewnątrz była kwota 750 zł. z następującym pismem: „Kwotę 750 zł., o którą skarbu państwa pokrzywdzono, przesyłam z prośbą o zwrócenie jej kasie państwa“. Podpisano N. N.

Cholera w Galicji. *Gazeta Lwów.* donosi: D. 20. bm. zachorowało 12, zmarło 14 osób, pozostaje w leczeniu 48 osób. Podejrzany wypadek śmierci zdarzył się w Siemuszowej (w pow. sanockim).

Nowy teatr w Krakowie. Program przedstawienia inauguracyjnego które odbyło się wczoraj, jest następujący: 1) „Polonez“ Chopina op. 35 (instumentacja kapelmistrza Hocka), 2) Prolog Adama Asnyka wypowiedział Kotarbiński w otoczeniu całego towarzystwa artystek i artystów, 3) „Bajka“ uvertura koncertowa Moniuszki, 4) „Zemsta“ komedia hr. Al. Fredry (akt czwarty), 5) „Balladyna“, tragedia Słowackiego, z muzyką Jareckiego (Akt I, obraz 2). Za czym odegrany został fragment aktu drugiego „Konfederatów barskich“ Mickiewicza.

Teatr hr. Skarbka. Dziś po południu „Lilla Weneda“, tragedia w 5. aktach Jul. Słowackiego. Wieczór „Ptasznik z Tyrolu“, operatka w trzech aktach M. Westa i W. Helda.

Ruch pociągów zastanowiony 19. bm. na szlaku Stanisławów-Husiatyna z powodu usunięcia się wału kolejowego między Tyśmienicą a Tłumaczem, podjęto wczoraj na nowo.

Pierwszy śnieg. Z Kołomyi donoszą, że wszystkie góry od Kołomyi, aż do Węgier są pokryte śniegiem. W Kołomyi przy 4 stop. R. i silnym wietrze też śnieg prószył.

Przyjemny współlokator. Przed kilku dniami aresztowała policja wiedeńska słuchacza medycyny Jerzego Schöna 20 lat liczącego pod zarzutem spełnienia kradzieży na szkodę swego kolegi i współlokatora Jerzego Gentilizzy. Temu ostatniemu bowiem zginęło z zamkniętego kofra 50 zł. Obaj mieszkali w tymże azylu studentów kroackich. Schön po dłuższem wahaniu przyznał się, iż kradzież spełnił. Na niego pada też podejrzenie, że jest sprawcą kradzieży spełnionych w tymże azylu w r. 1891 i 92. Wówczas oprócz kilkunastu złotych zginęło słuchaczom medycyny kilka atlasów, kilka przyrządów sekcyjnych, srebrny zegarek, ubranie itp. „Przyjemnego“ kolegę odstawiła policja do sądu.

Prolog napisany na uroczystość otwarcia teatru krakowskiego przez dr. Adama Asnyka, brzmi następująco:

Plaudite cives! Oto nowa scena
Otwiera muzom gościnne podwoje.
Ucieszna Talia, smutna Malpomena
Prowadzą z sobą wdzięczne chóry swoje,
I owe deski przemienią cudownie
W ogarniającą cały świat widownię.

Cały świat uczuć, cała działań sfera
I staré namiętych zakryte pobudki,
Zdrada, łamiąca pochód bohatera,
Dwojga kochanków sen o szczęściu krótki,
Kłamstwo i zbrodnia w zwycięskiej potędze,
Drżące przed prawdy wschodzącym światelkiem.

Wady, śmieszności i powszednie nędze,
Życie, codziennym wypełnione zgiełkiem —
Wszystko to w barwnej przesunie się tęczy.

Wybuchnie bolem, lub śmiechem zadźwięczy,
Baw się narodzie! Scena ci ukaże
Znajome dobrze postacie i twarze,
I w wiernem nieraz zestawie odbiciu
Przy grozie dziejów, płaski komizm w życiu,
Więc ujrzyś na niej własne twoje syny,
Tych, co tragiczniej noszą ciężar winy,
Tych, którzy duchem górują nad rzeszą,
Tych, co świat gorszą, i tych, co go śmieszają.

Kiedy zobaczysz króla Lira, który
Oddał swym córkom ziemię i koronę,
I wypędzony, w łachmanie purpury
U niebios gromy przyzywa czerwone,
Wśród burzy wzięwszy w rękę kij tułaczy,
Szaleje z gniewu, bólu i rozpączy —
Może ci na myśl przyjdzie naród pewien,
Co nie na wiano dla swoich królewien
Rozdał królestwo, lecz wprost gdy oszalał,
Władzę i ziemię brać sobie pozwalał.

I dziś z praw swoich królewskich wyzuty,
W ciemnościach burzy, przy piorunów błysku,
Jak nędzarz ciągnie długie dni pokuty,
Wydany wzgardzie i urągowski!

Baw się narodzie! Niech ci smutną dolę
Ośladza sztuki tajne czarnoksiężstwo,
Niech ci ukaże nowych czynów pole,
Na którym możesz wywalczyć zwycięstwo.
I niech przed okiem głodnego nędzarza
Obraz kwitnącej przeszłości odtwarza.
Niechaj satyra biczem swoim karci
Wszystkie instynkta nędzne, brudne, liche,
Niech śmiechem smaga tych, co śmiechu warci,
Niechaj piętnuje egoizm i pychę
I obłudnikom zdziera maski z twarzy
I szpetne żądze z pięknych szat obnaży.

Baw się narodzie! Może wśród zabawy
Niejedna myśl cię szlachetna pokrzepi.
Może w przelocie cień Ojczyzny krwawy
Wzbudzi pragnienie, żeby było lepiej,
I dalsze drogi pochodu rozjaśni.
Może zobaczysz w czarodziejskiej baśni
W smutnej z podań ludowych legendzie,
O tem co było i o tem co będzie.
Niby widzenia mgliste ideału,
Spiącą królową na górze kryształu,
Którą z rąk złego odbić czarodzieja
Trzem braciom słuszną jaśniała nadzieja.
Jak dwaj z nich w morze pobiegli płomieni
I nie wrócili więcej — zwyciężeni.
Ale ten trzeci najmłodszy, w siermiędze,
Oprze się pokus i czarów potędze,
I pnąc się zwolna mimo strażę gniewne,
Z snu zaklętego obudzi królowę.

Komitet zjazdu b. słuchaczy politechniki we Lwowie uprasza wszystkich tych, którzy uczęszczali do dawnej Akademii technicznej jak i do powstałej z niej szkoły politechnicznej, aby corychlej nadsyłać do księgi pamiątkowej na pamiątkę zjazdu koleżeńskiegó w r. 1894 wydać się mającej — swoje życiorysy wraz z podaniem wykonanych prac technicznych, jakoteż artykułów drukiem ogłoszonych. Adres komitetu: Lwów, politechnika. Rolle, prezes. *Tadeusz Wilkowski* sekretarz.

Z „Sokoła”. Przypominamy, że w niedzielę 22. bm. o godz. 7. wieczór odbędzie się wieczorek inauguracyjny, z którego dochód przeznaczony jest na budowę drugiej sali gimnastycznej. Wieczorek zagrai prezes Związku p. Romanowicz. Bilety można dostać wieczorem przy kasie.

Wydział stowarzyszenia nauczycielek zawiadamia, że w poniedziałek bm. odbędzie się o godz. 6. wieczór, pogadanka na temat: „O metodzie naturalnej nauczania języków”. Podobnie jak w roku szkolnym ubiegłym, będą się odbywały pogadanki każdego poniedziałku. Równocześnie przypominamy, że czytelnia stowarzyszenia otwartą jest każdego dnia od 11—1 przed poł. i od 4—6 g. po poł. Książki wypożyczać można w poniedziałki i czwartki od 5—6 godziny wieczorem.

Czytelnia kolejowa we Lwowie urządza dziś (22. bm.) wieczorek na cześć Ujejskiego. Początek o g. 7 wieczorem.

Klub urzędników poczty i telegrafów we Lwowie urządza 25. bm. w sali hotelu Żorża o g. pół do 8, wieczór muzyczno-dramatyczny.

J. WALLACH i SYN
LWÓW, Rynek liczb 33, istniejący od 52 lat
HANDEL SUKNA poleca się.

Trafna odpowiedź.

Przed paru tygodniami niektórzy uczniowie gimnazjalni w Wilnie otrzymali z Paryża karty korespondencyjne, a na nich wydrukowany następujący wierszyk:

Supplement au Petit Français illustré.
Journal des écoliers et des écolières, 5, rue de Méziers, Paris.

Paris, octobre 1893.

(Przekład z francuskiego.)

Przez morza obszary, przez pasma gór sine,
Jak gołąb leć do tych, gdzie serce się zrywa,
Omijaj zapory, co piętrzą się w drodze,
Bo przeszkód nie zwykła znać miłość prawdziwa.

Ten lekki nasz liścik jak symbol przyjaźni
Niech spadnie pod jasny wasz błękit bez skazy
I będzie zwiastunem, co niesie ze sobą
Braterstwa, pozdrowień, życzliwe wyrazy.
O młodzi uczniowie! rosyjscy koledzy,
Do was to wzrok się kieruje w tej chwili
I serca wezbrane was proszą na gody,
Gdzie starsi już bracia się wasi stawili.

Witajcie dalecy, kochani druhowie!
Bo w dniu tym ta sama kołysze wód fala
I naszych i waszych okrętów szeregi
I mir im wzajemny wynurzyć pozwala.

My dzieci, posłuszne starszyny rozkazom,
Pracujem z marzeniem o jutrze, z myślami,
Że może się zbliża ten dzień uroczysty,
Gdy waszą dłoń drogą ściśniemy już sami.

Mały Francuz.

Na to uczniowie wileńscy odpowiedzieli następującym wierszykiem (podajemy przekład z francuskiego):

Za waszą uprzejmość przyjmijcie podziękę,
Lecz czyście wiedzieli, gdzie list wasz zawita?
Wasz adres był mylny, więc myłkę prostujem:
Bo Wilno nie Moskwa panowie — i kwita.

My dzieci nieszczęsnej litewskiej tej ziemi
Do obcych rydwanów przemocą wplecione,
Lecz u nas ojczyzny i wiary chorągiew
Inaczej niż u nich pojęte i czczone.

Nie traćmy nadziei, że dobry profesor
Wyjaśni wam jeszcze ciekawe sekrety:
I powie, gdzie kraj nasz i jaką ta przeszłość,
O której nie dużo dziś wiecie, niestety!

P. S. Zadziwi was pewno, że pismo to nasze
Podpisu nie nosi, jak forma dyktuje,
Lecz chciejcie pomyśleć: czem bywa dla władzy
Niewolnik, co w jarzmie rozkoszy nie czuje?

Nakoniec, ponieważ nam mowy nie wolno
Używać ojczystej, z tyrańskich rozkazów,
Za podpis niech starczy ta prawda, co bije
Z każdego tu wiersza, ze wszystkich wyrazów.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego”.

Kraków 21. października. Otwarcie teatru nastąpiło programowo. Przybyli: marszałek Sanguszko, członek Wydz. kraj. Wereszczyński i Gorajski, namiestnik, Matejko, eksminister Dunajewski, członkowie akademii umijętności. Wazawę reprezentują Gawalewicz, Bogusławski, Załeski Wolff i Lubowski. Pragę Jelinek, dyrektor diwa dla Szubert i dwaj redaktorzy. Lwów: Marchwicki, Zacharjewicz, Michalski i Heppel. Zawiejski przemówił krótko i oddał klucze prezydentowi. Friedlein w długim przemówieniu podziękował wszystkim ofiarodawcom i oddał teatr Pawlikowskiemu w nadziei, że zadaniu sprosta. Gorąco i pięknie przemówił marszałek, życząc, aby teatr służył ziarno zdrowe i narodowe i był podniętą do pracy i odrodzenia (i aby spełniał misję, której niestety lwowski teatr nie spełnia). Współpracownicy wręczyli Zawiejskiemu pierścień pamiątkowy i adres, poczem Wdowiszewski odczytał akt pamiątkowy, podpisano go i zamurovano. Na scenie powitał obecnych Pawlikowski otoczony artystami zapewnił, że będzie prowadził teatr w duchu narodowym. Chór Barbasza odspiewał kantatę.

Wiedeń 21. października. Dzisiaj rozpoczęły się posiedzenia rady kolejowej.

Lewica wybrała do komisji w sprawie stanu wyjątkowego dep. Dumreichera, Grossa, Wrabetza, Heilsberga, Koppa, Neuwirtha, Stuergerka; klub młodoczechów Pacaka, Herolda; klub Hohenwartha Kathreina, Deyma, Fuchsa, Lupula, Klaić i Coroniego Alfr.; Koło polskie prawdopodobnie przekazało tę sprawę swej komisji parlamentarnej.

Wszystkie stronnictwa przygotowane są na to, że parlament zostanie wkrótce rozwiązany. Jest

rzeczą pewną, Chlumetzky niczego u cesarza w Peszcie nie uzyskał, lewica tedy prze sama do jak najrychlejszego rozwiązania Rady państwa, sądząc, że nowe wybory zostaną przeprowadzone według starej ustawy, mogą jednak zapewnić z najlepszego źródła, że gdy Rada państwa rozwiązana zostanie, nowe wybory przeprowadzone zostaną według powszechnego prawa głosowania.

Wien. Ztg. ogłasza rozporządzenie ministerjum sprawiedliwości o otwarciu z dniem 1. stycznia 1884 nowego sądu powiatowego w Jaworznie.

Praga 21. października. Politik ogłasza rękoma enunocując min. Steinbacha, według której ani Rada państwa rozwiązana, ani ministerjum dymisjonowane nie będzie, lecz że rząd będzie w sprawie reformy wyborczej z klubami traktował.

Budapeszt 21. października. Arcyksiążę Ferdynand d' Este został serdecznie przez cesarza przyjęty.

Paryż 21. października. Rada miejska dała w ratuszu bal na cześć rosyjskich oficerów. Zabawa powiodła się świetnie.

Podczas bankietu danego przez lekarzy francuskich na cześć lekarzy rosyjskiej marynarki, Rosjanin dr. Botkin toastował na powodzenie rosyjsko-francuskiego przymierza, będącego rękojmnią pokoju i szczęścia. Dzienniki donoszą, że gdy oficerowie rosyjscy wracali z balu w ratuszu, jakiś człowiek strzelił do tłumu, otaczającego oficerów, nikogo jednak nie zranił. Sprawcę aresztowano. Oświadczył on, że jest rewolucyjnym socjalistą. Prawdopodobnie jest to człowiek umysłowo chory.

Paryż 21. października. Wieniec ofiarowany przez cesarza niemieckiego na trumnę Mac-Mahona ma na sobie koronę cesarską i herb państwa niemieckiego.

Petersburg 21. października. Car z rodziną przybył wczoraj wieczorem do Gieczyny.

Sofia 21. października. Wczoraj w nocy spadł tu nawalny śnieg. Obawiają się tu wskutek zasp śnieżnych przerwania komunikacji kolejowych.

Tulon 21. października. Na pokładzie francuskiego parowca „Hoche” dano wczoraj dla tych marynarzy rosyjskich, którzy nie biorą udziału w wyścieczce do Paryża, obiad na 600 nakryć.

London 21. października. Wczoraj eksplodowała przed jednym z domów podrzucona bomba. Z ludzi nikt nie jest raniony.

Tarent 21. października. Eskadra angielska odpłynęła stąd wczoraj. Żegnano ją z nieopisanym zapalem.

NADESLANE.

Za (rubrykę tę Redakcja nie odpowiada.)

Przestroga dla p. przedsiębiorców kamieniołomów i piaskowni. Jak wiadomo zostałem wypędzony ze swej własności, za którą zapłaciłem krwawo zapracowanym groszem śp. Kisielec, od którego najałam górę tzw. „Lwią” celem eksploatacji piasku. Zostałem jednak bez kawałka chleba z żoną i pięciorgiem drobnych dzieci. Wiosna była słotna i niebyło można żadnej korzyści mieć, tylko nadzieję pokładać, że może przecie przyjdą pogodne miesiące, w których będzie można piasek eksplotaować Tymczasem p. oberinżynier Kamiński zamknął mi górę, choć w ciągu prowadzenia eksploatacji piasku nie miałem żadnego wypadku, ani żadnej nagany z urzędu budowniczego a tem bardziej i kary. Kroki moje, jakiem poczyniłem tj. rekurs do świetnej Rady miejskiej nie pomógł, nie mogę mieć żalu do p. referenta mego rekursu ponieważ zatwierdził tylko to co p. oberinżynier Kamiński „wymalował” na papierze. Poprzednicy moji p. Piotr Matiaszewski i pan Jan Walentin lepiej się poznali na p. oberinżynierze Kamińskim. Podczas ich dzierzawy był powód zamknięcia góry, bo zasypało wóz i parę koni, które do dzisiejszego dnia spoczywają pod piaskiem od strony bramy zamkowej, ale panowie dzierzawcy posłali p. Kamińskiemu beczułkę miodu i inne artykuły, i góra nie została zamknięta. Dzierżawca p. Karol Sobieszczanski miał takżewypadek, bo przy usuwaniu się góry gdzie piasek brano, złamało niejakiemu Janowi Terleckiemu nogę ale dzierzawca posyłał szynkę i różne miody panu oberinżynierowi Kamińskiemu, i góra nie została również zamknięta. Gdyby był w pierw o tem wiedział to z pewnością dałbym być trzy beczułki miodu. Dlatego który z przedsiębiorców jest pod batem p. oberinżyniera Kamińskiego niech zastosuje się do tego ogłoszenia a z pewnością będzie pewny siebie.

Z resztą muszę oświadczyć, że p. oberinżynier

Kamiński nie jest nawet w możności osądzić, czy jakie przedsiębiorstwo jest należycie prowadzone, gdyż będąc z zawodu cieślą i nie mając odpowiednich szkół, nie posiada fachowego pod tym względem wykształcenia. Pan dyrektor urzędu budowniczego Hochberger powinien niniejsze ogłoszenie wziąć pod rozwagę i wszelkie przedsiębiorstwa ziemne oddać inżynierowi posiadającemu studia techniczne — a panu oberinżynierowi Kamińskiemu (bez studjów, to tylko możebnem jest we Lwowie,) zostawić — odpowiednie jego naukom i zdolnościom czynności — jakoto zmiatanie i skrapianie ulic.

Władysław Winnicki.

Pan Dr. Norbert Demant,
kandydat adwokatury zaręczył się onegdaj z p.
RÓŻĄ SYGAL,
córką Esriela Sygal kupca w Tarnopolu.

Zakład wodolecznicy
Dra Chramca w Zakopanem
Ostatnia stacja kolei żelaznej: Chabówka
otwarty całą zimę.
Cena dziennie od osoby ze wszystkim 4 zł. lub
5 zł. zależnie od pokoju.

Samowola służby pocztowej na filjach. Jak wiadomo, przyjmowanie pakunków na filjach pocztowych w naszym mieście odbywać się powinna wieczorem do godziny 7.

Otóż wczoraj tj. 19. posłałem na filję V. przy ul. Sobieskiego chłopaka z trzema paczkami do nadania. Chłopak wzedł do lokalu filji o godz. trzy kwadrans na siódmą. Po chwili jednak woźny wyprowadził go za drzwi lokalu, paczek nie odebrał. Stało się to bez żadnej racji albowiem godz. 7. jeszcze nie było.

Wszakże każdy, kto przed upływem przepisanej godz. wejdzie do lokalu pocztowego, ma prawo żądać, ażeby paczkę do nadania od niego odebrano.

Nawet nadających nie ma się co tłumaczyć w tym wypadku, raz dlatego, że sam lokal na tej filji jest za szczupłym, iżby mógł pomieścić taką ilość osób, którzyby przeciążyli pracą funkcjonariuszy pocztowych — a powtórze uderzeniem godziny przepisanej drzwi lokalu zamknąć można i w ten sposób przeszkodzić dalszemu napływowi nadających.

Wypadki wypraszania za drzwi, jak wyżej podałem, zdarzają się na naszych filjach dość często, niekiedy nawet w sposób dla szorstki, o czem najlepiej wiedzają ci, co częste z nadawaniem paczek itp. mają do czynienia.

Publiczność nie rzadko zależną też jest od chymery służby, która wiedzieć przeciw powinna, że swoją służbą w godzinach przepisanych nie oddaje żadnej usługi publiczności, z którą ma do czynienia — a wreszcie, skoro swój czas przecenia, to powinna też ocenić należycie i czas tej publiczności i nie narażać jej na wychodzenie z lokalu pocztowego „z kwitkiem“.

Lwów, dnia 20. października 1893.

Stanisław Piatowski.

Med. Dr. J. BRAUN

b. sekundarjusz ck. szpitala powszechnego we Wiedniu po kilkuletniej praktyce jako ck. lekarz powiatowy osiadł we Lwowie przy ulicy Karola Ludwika liczbą 29.
ordynuje od 3—5 po południu

OKULISTA Dr. ADAM SZULISŁAWSKI

b. asystent kliniki ocznej radcy dr. B. Wicherkiewicza w Poznaniu, b. demonstrator kliniki prof. Fuchsa w Wiedniu
Ordynuje od 12—1 i 3—4. ulica Hetmańska liczbą 10.
II. piętro.

Dr. Piotr Kucharski

lekarz chorób dzieci
mieszka obecnie przy placu Akademickim liczbą 1.

Zwracamy uwagę na inserat: Wielkie Magazyny du Printemps.

Okulista dr. TEODOR BAŁŁABAN

b. s. asystent i lekarz na klinice profesora Borysikiewicza w Gracu po kilkuletniej praktyce specjalnej, ordynuje w chorobach i operacjach ocznych przy ul. Watowej l. 7. Od g. 10—12 przed poł. i od g. 3—5 popoł. Dla biednych bezpłatnie.

Powróciłem i ordynuję od 3—4. Kościuszki 14.

Dr. Bronisław Skałkowski

lekarz chorób kobiecych i akuszer.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. Kazimierz Podlewski

mieszka obecnie ulica Chorążczyzny l. 16.
Ordynuje od godz. 11—12 i od 3 do 5.

Najnowszy cennik

już wyszedł z druku i jest do dyspozycji
Szanownej P. T. Publiczności gratis i franco.

Z szacunkiem

Alojzy Hübner

Lwów, Rynek 38.

Przez wzgląd, że niektóre taskawe zlecenia z prowincji dla mnie przeznaczone lecz mylnie adresowane do dawniejszej spółki Hübner i Hanke, lub do nie istniejącej firmy Józef Hanke często właśnie przez mylnie adresowanie wcale mnie nie dochodziły, przez co Szanowni odbiorcy narażeni bywali na zawody, a często nawet i na straty, upraszam tedy Szanownych mych odbiorców z prowincji dla uniknięcia nadal podobnych ewentualności, taskawe zlecenia adresować tylko do firmy
Alojzy Hübner
Skład farb i materiałów Lwów Rynek l. 38.

Dr. ANTONI ROICKI

od lat przeszło 20 specjalista chorób wenerycznych i skórnych, mieszka obecnie ul. Zimorowicza l. 5. prawie naprzeciw gmachu Sokoła, Ordynuje od godz. 10 do 11 z rana i od 3 do 6 po południu—Poradnik.żł. 1-50.

Zmiana mieszkania

specjalista chorób uszu, nosa i gardła.

Dr. J. REINHOLD

em. Demonstrator na klinikach Prof. Grubera i Stożka b. sekundarjusz szpitala powszechnego w Wiedniu. Mieszka obecnie ul. Kopeńnika liczbą 5, i ordynuje od 10—12 i od 2—5.

MED. Dr. S. REINHOLD

lekarz dentysta
powrócił i ordynuje jak dawniej przy ul. Jagiellońskiej liczbą 2.
od 9 do 5.

Pierwsze węgierskie ogólnie

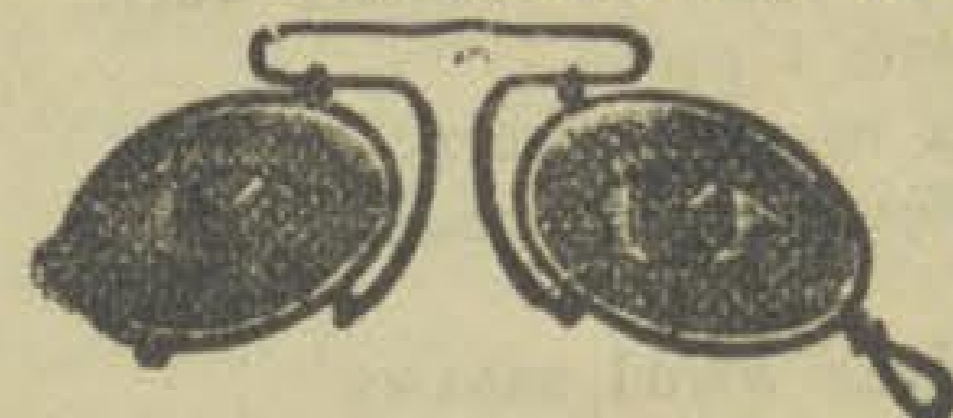
TOWARZYSTWO ASEKURACYJNE

kapitał zakładowy 3 miliony, fundusz rezerwowany 24 miliony
Ljónów, stan działu życiowego 67 milionów.
JENERALNA REPREZENTACJA dla Galicji

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany
udziela wszelkich informacji.

BENEDYKT KOPERNICKI



optyk i mechanik „pod firmą „Sokal i Lilien“ Lwów, pl. św. Floriana (ulica Teatralna l. 6 naprzeciw głównego odwachu), poleca w swoim wyborze i po cenach najtańszych: okulary, cylindry, lornety, binokle, dalekowszkie, barometry, klepomierze, Arkontometry, mikroskopy, lupy, kompasy, elektryczne. Wszelkie naprawy wykonują się najrybniej i najtaniej.
Zamówienia z prowincji odwrotno.

Przyjechali do Lwowa

dnia 20. października 1893.

HOTEL ŻORŻA. Z. Ga-aszyński z Białej, A. Obertyński z Nowego Sioła, ks. C. Janer z Tarnopola, St. Moysa z Rudnik, M. hr. Komorowski z Chorobrowa, B. Rosenstock z Czernawki, P. Makamaski z Polski, J. Teodorowicz z Rusowa, K. Micke z Wrocławia.

We wszystkich moich sklepach i w głównym moim składzie we Lwowie Sykstuska 47.

utrzymuję tylko najlepsze gatunki niezapalnej nafty
Z RAFINERJI ADAMA SKRZYŃSKIEGO W LIBUSZY

i sprzedaję obecnie takową po możliwie najniższych cenach a mianowicie:

1 litr	podwójnie rafin. najprzedn. kryształowej (Kaiser Oel)	Nr. 00 po 24 ct.
„	„ bezwonnej niezapalnej salonowej	Nr. 0 po 22 ct.
„	„ czystej niezapalnej gospodarskiej	Nr. I. po 20 ct.

Kupującym na raz przynajmniej 10 Litrów opuszczam z ceny powyższej 2 centy na Litrze i odstawię bezzwłocznie zamówioną naftę własnym wozem do domu.

Przy większym zaś odbiorze beczkami zawartości około 180 litrów

daję jeszcze znaczny rabat.

Kto by atoli większej ilości u siebie przechowywać nie chciał, otrzyma Asygnaty za którymi zakupioną po tańszej cenie naftę częściami w każdym moim sklepie odbierać może.

Na prowincję wyśłam Naftę za przekazem we Wtorki i Soboty gwarantując za najlepszą jakość i ustawami przepisaną niezapalność. Z prowincji zamówienia proszę adresować do głównego składu Sykstuska 47. Tutejsi zaś odbiorcy zamawiać mogą tak w głównym magazynie, jakoteż we wszystkich moich sklepach. — Kantor głównego składu posiada telefon nr. 159. Na żądanie wyśłam cenniki franco.

Piotr Miączyński.



Antoni Kafka

przedtem A. Kożeluszek
we Lwowie Rynek 29.

przechodnia kamienica Andryolego.
od strony Jezuitów Teatralna 12,

poleca na sezon jesienny

Kapelusze i Cylindry

własnego wyrobu w najmodniejszych fasonach i kolorach po najniższych cenach, jakoteż kapelusze i cylindry fabryk Habiga i Plessa w Wiedniu, w wielkim wyborze kapelusze w rozmaitych kolorach po 5 zł. zaś cylindry całkiem lekkie po 9 złr. Także kapelusze miękkie nieprzemakalne tak zwane „Loden“ z fabryki Antoniego Pichlera z Gracu. Przyjmuje kapelusze cylindry do odnawiania i przerabiania. Poleca też obuwie filcowe nieprzemakalne własnego wyrobu damskie, męskie i dziecięce, oraz buty do polowania i podróży w wielkim wyborze. — Cenniki na żądanie gratis i franco.

Fabryka tutek cygaretowych
HELENY PIĄTKOWSKIEJ

Lwów, ul. Pańska l. 2.

wyrabia

TUTKI „IMPERIAL“

elektrycznie ścisłane, nieklejone
z najlepszej francuskiej bibułki
w cenie

1000 sztuk za 90 ct.

Przy odbiorze 5000 poczta i opakowanie franco. Przy większym odbiorze stósowny rabat. Poszukuje się zdolnych zastępców we wszystkich krajach, szczególnie w Bułgarii i na Wschodzie.

Leonard Solecki

HANDEL TOWARÓW KORZENNYCH

we Lwowie ulica Batorego liczbą 2.

HERBATE zбору majowego

1/2 kl. Congo	1-60
„ Suchong	2-—
„ Melange de London	3-—
„ Kaysow czarna	4-—
„ Wysiewki herbat	1-30
„ Wysiewki z najlepszych herbat	1-60

HERBATE zбору majowego

Portorico	9-50	1-—
Kuba gruboziarn.	10-—	1-04
Ceylon zielona	10-40	1-08
„ przed.	10-75	1-08
„ gruboziarn.	10-75	1-08
„ perłowa	10-75	1-08
Mocca arab. arom.	10-75	1-08
Jawa złota	10-75	1-08

Opakowanie nie liczy się.

Zamówienia z prowincji wysyłam odwrotną pocztą.

AUGUST SCHELLENBERG I SYN

DOM BANKOWY I KANTOR WYMIANY

we Lwowie ulica Karola Ludwika liczbą 1.

Założony w roku 1853.

Kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe, losy, waluty itd.

PROMESY

ne 3% losy austr. zakt. kred. ziemsk. II. em. do ciągnięcia 6. Listopada br. po zł. 1-75., na 3% losy tegoż zakładu II. em. do ciągnięcia 16. Listopada br. po zł. 1-50 wraz ze stemplem.

Zlecenia z prowincji załatwiają się jak najtaniej odwr. pocztą.

Otrzymujemy następujące pismo:

W dziale inseratowym wczorajszego „Kurjera Lwowskiego”, ukazał się długi wywód tutejszego „kuchmistrza i restauratora” p. Kudewicza, wraz z trzema towarzyszami, w którym ciż zamierzają opinię publiczną przekonać, iż restauracje lwowskie są znakomite, z europejskim komfortem urządzone i że pod każdym względem odpowiadają wymogom nowoczesnym. Wywód ten stara się również o „dokładne przedstawienie sprawy obsadzenia restauracji na placu powszechnej Wystawy krajowej”.

Ostatnia ta okoliczność, spowodowała Dyrekcję do niniejszej odpowiedzi, pomimo, że zasadniczo postanowiliśmy w żadne polemiki się nie wdawać. Od tej zasady odstępujemy dziś wyjątkowo dla wykazania, że brak przedsiębiorczości — fakt od dawna w naszym kraju znany — niestety i w tym wypadku smutną a pierwszorzędą odgrywa rolę. Czynimy to tem chętniej, że przy tej sposobności wykazaną zostanie różnica, jaka zachodzi między przedsiębiorcą ciągnącym zyski z Wystawy, a wystawcami i zwiędzającymi, którzy na te zyski składają — rzecz, która wobec błędnych w niektórych kołach zapatrywań, wymaga nareszcie wyjaśnienia.

O ile p. Kudewicz i towarzysze przekonali opinię publiczną o wzorowej organizacji lwowskich Zakładów kulinarnych — nie wiemy. Zdaje nam się jednak, że opinia ta swoje zdanie już wypowiedziała, gdyż ma przekonanie od dawna w tym względzie wyrobione. O ile dalej p. Kudewicz wraz z trzema towarzyszami uprawnieni zostali przez ogromną resztę lwowskich kolegów do przemawiania w ich imieniu i do przepowiadania soty, cholery i różnych klęsk na przyszły rok Wystawy — także nie wiemy — pragniemy tylko cyfrowo udowodnić, że wywody tych panów na cyfrach oparte i mające przekonać, iż „Dyrekcja nie okazuje chęci powierzenia zakładów restauracyjnych najzdolniejszym wykonawcom zawodowym, lecz dąży do uzyskania jak najwyższego czynszu dzierżawnego bez względu na ogromne ryzyko, na jakie narazić się musi taki przedsiębiorca” — są nieprawdziwe i tendencyjnie fałszywie przedstawione.

Przedewszystkiem zaprzecza się, jakoby Dyrekcja pierwotnie inne warunki do objęcia restauracji ogłosiła, a obecnie „rozmiary swych żądań okroiła”. Pierwotne warunki obowiązują obecnie — a i nadal pozostają te same. Kwota 35.000 złr. jako końcowy wynik obliczeń p. K. i towarzyszy dla objęcia jednej restauracji po i towarzyszy, zredukowaną być musi co najmniej do połowy. I tak: za prawo objęcia restauracji żąda Dyrekcja 3.400 złr.; kosztą całego urządzenia elektrycznego i światła na cały sezon wyniosą około 2.000 złr. (licząc za kosztą co najmniej 100 lamp żarowych, za które Dyrekcja przedsiębiorcy za-

płacić musi); kosztą zaprowadzenia wodociągów etc. około 600 złr.; pawilon kosztować będzie około 6.000 złr. (nie 10.000), razem przeto 12.000 złr. Wypożyczenie nożów, widelców, bielizny stołowej, talerzów etc. 3—4000 łącznie z naczyńmi kuchennymi (na co mamy już oferty), czyli z poprzednimi 16.000 złr. Kapitał obrotowy trudno brać za wydatek, a wobec faktu, że przeważnie przedsiębiorcy wina etc. biorą na 6-miesięczny kredyt — kwota na to potrzebna wielkiej nie może odgrywać roli. Przyzna każdy, iż cyfra ta odległa jest znacznie od cyfry 35.000, podanej przez p. K. i towarzyszy. Dla pokrycia tych wydatków liczymy dziennie brutto dochodu pierwszorzędnej restauracji 1000 złr. przeciętnie. Z tego przypuścimy, że aż 900 złr. użytych zostanie na pokrycie artykułów żywności, plac służby i amortyzacją włożonego kapitału — pozostała kwota 100 złr. przez 122 dni trwania wystawy, da czysty dochód przedsiębiorcy przeszło 12.000 złr., które są chyba sowitym zarobkiem...

Że cyfry nasze wydatkowe są autentyczne, gdyż na ofertach przy każdej rubryce oparte, o tem chyba zapewnić nie potrzebujemy. Z cyfr tych widzimy, że Dyrekcja w preliminarzu swoim oznaczyła czysty dochód z pierwszorzędnej restauracji 3.400 złr. Za tę kwotę ofiaruje przedsiębiorcy plac 1000 m², wielkim kosztem splanowany, a położony tuż przy drogo opłaconej fontanie świetlnej, którą tłumy publiczności otaczać będą, za tę kwotę dalej ofiaruje Dyrekcja przedsiębiorcy muzykę codziennie, a w końcu — rzecz najważniejsza: konsumentów! Wszakże o ten zbyt dla restauracji — o tę publiczność dla wystawy, o tych wystawców dla publiczności — stara się z mozołem i trudem Dyrekcja od roku — i starać się o to będzie przez cały rok przyszły do ostatniego dnia trwania wystawy... I dlatego to cyfra brutto dziennie 1000 złr. jest również na danych opartą.

Licząc się z miejscowymi warunkami, Dyrekcja wyrzekła się wielkich zysków zagranicznych Wystaw w rubryce: dochodu z restauracji. Wystawa bawarska wykazuje w końcowym rachunku czysty dochód dla Dyrekcyi 28.000 złr. z restauracji, 5000 złr. z kawiarni 5000 złr. z tak zwanych „Kosthallen”, 6000 złr. z winiarni i 43.000 złr. z piwiarni — razem 87.000 złr. W Pradze w r. 1891 było na wystawie 50 „Kosthallen”, 18 restauracji i piwiarni, 5 winiarni, 2 kawiarnie, 4 pawilony z wyrobami masarskimi, 2 pawilony z kakao, 3 z wodą sodową, 1 handel delikatesów, 1 „bar Americain”, 2 piekarnie i 7 kiosków z pieczywem zwykłym i luksusowym — razem tedy 95 zakładów konsumcyjnych! Przyniosły one komitetowi czystego dochodu 69.990 złr., co nie przeszkodziło, że wielu

przedsiębiorców porobiło majątki, a żaden nie poniósł straty. Nie na takie zatem zyski liczy Dyrekcja Wystawy przyszłorocznej, preliminarzując ogólny dochód ze wszystkich zakładów gastronomicznych na Wystawie 15.000!... Cyfra ta obejmuje i kwotę 3400 złr. żadaną za jedną z pierwszorzędnych restauracji — która taki protest ze strony p. K. i towarzyszy wywołała. Każdy przyzna, że właśnie z uwzględnieniem miejscowych warunków, preliminarz Dyrekcyi jest w tym kierunku więcej jak skromny. Od tej ostatecznej cyfry Dyrekcja nie odstąpi, wychodząc z tego zapatrywania, że gastronomiczne zakłady, stanowiące na wszystkich wystawach kuli ziemskiej znaczny dochód dla komitetów urządzających wystawy — w żadnej mierze nie powinny naszemu komitetowi przynieść straty. Byłoby to *curiosum* w swoim rodzaju, a Dyrekcja nie znalazłaby żadnego argumentu na usprawiedliwienie takiej pozycji w rubryce „wydatków” przed komitetem w dniu zamknięcia rachunków. Dosyć już ponosi ofiar dla Wystawców — w żadnej mierze nie poniesie jednak komitet ofiar dla prywatnych interesów przedsiębiorców.

Mylnem jest mniemanie p. K. i towarzyszy jakoby Dyrekcja poszukiwała kucharza. Nie kucharza, lecz restauratora — i to doskonałego — poszukuje Dyrekcja. Można być bardzo dobrym kucharzem, a bardzo złym i niezręcznym restauratorem. Ponieważ zaś trudno — jak się pokazuje — w naszym kraju znaleźć w jednej osobie dobrego restauratora, dobrego kucharza, a zarazem i kapitalistę, któryby w przedsiębiorstwo restauracyjne włożył mógł wykazane 16.000 złr., — z drugiej zaś strony Dyrekcja nie może pozbawić Wystawy preliminarzanego, skromnego dochodu, a pragnie przedewszystkiem, ażeby krajowy restaurator objął kuchnię — czyniliśmy i czynimy starania w tym kierunku.

Zdecydowaną jest jednakże Dyrekcja — w razie nieosiągnięcia zamierzonego celu, przyjąć zrobione jej propozycje skombinowania obcego kapitału z polskimi — chociaż nie lwowskimi — siłami w celu zapewnienia publiczności tego, czego z całą słusznością domagać się może tj. dobrych z umiarkowanymi cenami urządzonych restauracji.

Na patriotyzmie całego kraju oparta, wznosi się nasza Wystawa, robiona dla naszych wystawców i zwiedzających Interesy przedsiębiorców i przedsiębiorstw obliczone na zysk, (który aby odpowiedział największym ich oczekiwaniom) nie mają nic wspólnego z patriotyzmem — i jako takie podporządkowane być muszą i będą interesom wystawców i publiczności.

Dyrekcja wystawy.

Przewodnik adresowy lwowski

umieszczany w każdym numerze niedzielnym.

Asekuracje:

Tow. Ubezpiecz. im. „Gizeli” w celu wypożyczenia dziewcząt pod protekt. J. ces. Wszech. arcyks. Gizeli. Agencja ul. Ossolińskich 10.

„The Equitable”. Największe i najbogatsze na świecie Towarzystwo ubezpieczeń życiowych posiadające 26% majątku ponad zobowiązania. Główna agencja we Lwowie ul. Wałowa 1. 23.

Domy bankowe.

Jonasz M. Jagiellońska 3.

Schellenberg i Kreyser pl. Halicki 1.

Lekarze:

Bańbaban Teodor, okulista, Wałowa 7.

Dr. K. Stanowski, akuszer, Sykstuska 19.

Dentyści:

Dr. Lateiner, ul. Kopernika 9.

Apteki:

Rucker Z., Krakowska 23.

Wina i wody lecznicze:

P. Mikolasch ul. Kopernika 1.

Księgarnie:

Gubrynowicz i Schmidt, plac Katedralny.

Księgarnia Polska pl. Halicki 14.

Wypożyczalnia książek i nut:

Gubrynowicz i Schmidt, plac Katedralny.

Fotograficzne zakłady:

„Marja” ul. Fredry 7.

Kapelusze damskie:

P. „tätter i Syn”, ul. Karola Ludwika.

M. a z oska Malwina, pl. Marjański 8.

Nasiona, kwiaty, rośliny, bukiety:

Jan Stachiewicz, plac Marjański.

Zakład rzeźbiarsko-kamieniarski:

H. Perier, ul. Piekarska 1. 63.

Skład i wypożyczalnia mebli:

B. Kiczales, plac Teatralny 9.

Józef Elmer, meble na raty ul. Skarbkowska 4. naprzeciw Teatru.

Kapelusze męskie:

Müller M. ul. Halicka.

Skład fabryczny płócien i bielizny:

M. Bańbaban Następ. M. Ludwig, plac Marjański 8.

Bayer M. i Ska Karola Ludwika 1.

Nowości, galanterje, biżuterje:

Wrześniowski i Włodek ul. Halicka.

Delikatesy i kolonialne towary:

Szkowron Albert plac Marjański 7.

Chińskie srebro czyli platerow. wyroby:

Fraget J. z Warszawy, Lwów pl. Katedralny.

Zegary i zegarki:

Tadeusz Miłaszewski, Akademicka 3.

Konrad Sebneikart, Halicka 25 róg ulicy Wałowej.

Jubilerskie i złotnicze wyroby:

Völker i Syn pl. Marjański 5

Porcelana i szkło:

Gebhardt i Christianus pl. Marjański 7.

Konfektynie damskie (pracownie):

Kranz Petronela, Batorego 9. parter.

Nowo otworzona pralnia:

Teodozja Meder ulica Skarbkowska 16.

poleca się pp. Paniom i Akademikom.

Forteplany i pianina:

K. Markiewiczowa nauczycielka szkoły fortepianowej, Teatralna 8.

Wina krajowe i zagraniczne:

L. Stadtmüller ul. Krakowska.

Maszyny i narzędzia rolnicze:

Marek Feuerstein. Gródecka 1. 57 poleca

maszyny rolnicze i narzędzia dla ślusarzy i kowali tanio i na raty.

Lustra, ramy, szyby i meble:

Samuel Fischler, Jagiellońska 6.

Magazyn futer:

Bronisław i Stan. Wroński Teatralna 5.

Obuwie:

Aleks. Sałahub, Ormiańska 16.

Naczynia i towary żelazne:

Chrzastowski Piotr, plac Kapitulny 1.

Halski Antoni, plac Marjański 9.

Ubrania męskie gotowe i pracownie:

Bełtowski & Motylewski ul. Sobieskiego 4.

Dumyn Cyryl, Chorążczyzna 6.

Fabryka kapeluszy i cylindrów:

Antoni Kafka przedtem A. Kozelouzek

Rynek 29.

Forteplany, pianina i instrum. samogrające

poleca na raty St. Horszowski ul. Ossolińskich 12., cenniki gratis.

Główny fabryczny skład wszelkich instrumentów muzycznych J. Kapralika we Lwowie, cennik gratis.

Zakłady farbowania i czyszczenia chem. wszelkich sukien (bez prucia):

Karol Basch, Skarbkowska 33, Piekarska 6

Miedziog W., ul. Jagiellońska 20.

Szymon Weiss, Kopernika 12.

Zakład czyszczenia wszelkiej bielizny:

Marja Wolf, plac Akademicki 1.

Szczotkarskie pracownie i składy:

Ignacy Łokocz, Szajnochy 8.

Mleczarnie i kuchnie wzorowe:

Netuschill K., pl. Bernardyński 10. naprzeciw hotelu Krakowskiego.

Biuro nauczycielskie pierwszorzędne:

Florentyna Morawska, Halicka 10. II. p.

Do szycia maszyn:

Gardoliński L. plac Halicki 14.

Domy spedycyjne i komisowe:

K. Tuszyński i Ska, Hotel Żerza, Transporta meblowe.

Biura komisowo-informacyjne:

J. Litwiński pl. Halicki wejście od ul. Krzywej 1. 6.

Adresy jednowierszowe petitem po 5 złr. rocznie, przyjmuje wyłącznie „Wydawnictwo Reklam kupiec. i przemysłow.” we Lwowie ulica Krzywa liczba 6.

CHOCOLAT MENIER

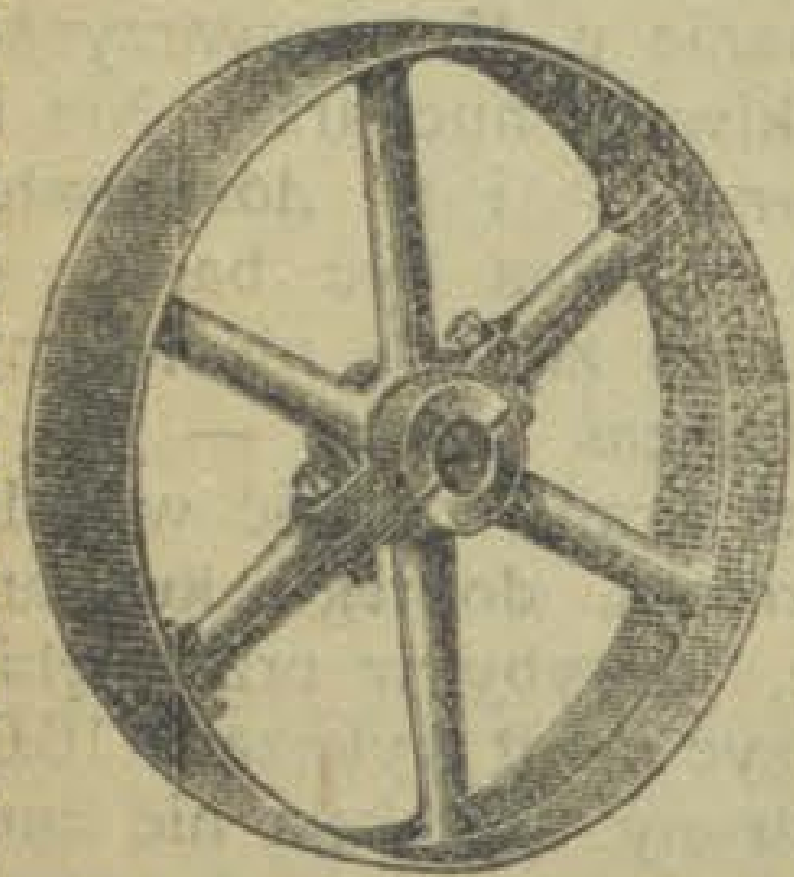
NAJWIĘKSZA FABRYKA NA ŚWIECIE
DZIENNA SPRZEDAŻ: 50.000 KILOGRAMOW.

Ostrzega się przed naśladownictwami.

BENS DORP'A HOLENDERSKIE KAKAO

znakomite, zdrowe i pożywne
do nabycia we wszystkich handlach korzennych i delikatesów.

FABRYKA MASZYN T. BREDTA w Otłynie



(stacja między Stanisławowem a Kołomyją) przy samym dworcu kolei, poleca swoją odlewnię żelaza i brązu, pracownię mechaniczną, kotłarnię i kuznię parową.

Dostarcza wszelkie odlewy z żelaza i brązu.

Urządza gorzelnie, browary, rafinerje nafty, młyny, tartaki, cegielnie, parowe cukrownie, fabryki orodży itp. Wyrabia wszelkie aparaty z blachy kotłarskiej oraz kutekawałki fasonowe różnych rozmiarów.

Tinct. capsici compos. (Pain-Expeller),

wyrobu Praskiej apteki Richtera, powszechnie znany bole uśmierający środek domowy do nacierania, można dostać w wielu aptekach po cenie złr. 1.20, 70 i 40 kr. za butelkę. Przy zakupie należy być bardzo ostrożnym i przyjmować jedynie flaszki z ochronną marką „kotwica”, jako prawdziwe. Centralny skład: Apteka Richtera pod Złotym lwem, w Pradze.



Najprzedniejsze kuracyjne Winogrona feslawskie

wysła najstaranniej opatrzone włosko-tyrolska owocarnia i handel delikatesów

FRYDERYKA SCHLEICHERA
Lwów, Syketuska 1. 2.

PIGULEKI BLANCARDA

NA JODZIE ŻELAZA NIEZMIERNYM
Aprobowane przez Akademię medyczną w Paryżu, adoptowane przez Formularz oficjalny francuski, sankcjonowane przez radę Medyczną w Petersburgu.
Posiadające równocześnie własności Jodu i żelaza, pigułki te skutują wyłącznie we wszystkich rodzajach chorób, które wywołuje zarodek skrofiliowy (puchliny, zatrucie kanalic, kury, etc.) słabości, przeciw którym zwykłe żelazo jest zupełnie bezskuteczne; w Chorobie (biadaczce), w Leucorrhoe (białych upławach), w Amenorrhoe (niezręczności), w Sycotach, w Sypilis (organicznych), etc. Ostatecznie podają one lekarzom środek terapeutyczny, nadwyżający silny, do podżywiania organizmu i do wzmacnienia konstytucji limfatycznej, słabych lub osłabionych.
N.B. — Jod nieczystego lub sepsanego żelaza, jest lekarstwem niepewnym, rozróżniającym. Jako dowód czystości i autentyczności prawdziwych PIGULEK BLANCARDA, żądać należy, naszą pieczęć na srebrze i podpis nasz niniejszy położony u spodu złotej etykiety.
Aptekarski w Paryżu, RUE BONAPARTE, 40.
WYSTREGAĆ SIĘ FAŁSZERSTW.

J. IHNATOWICZ LWÓW

ulica Kopernika 1. 3,
ulica Halicka 1. 11.
Kraków Sukiennice 20.
Czerniowce Rynek 2.

Esencja miętowa do płukania ust

oprócz przyjemnego orzeźwiającego smaku i zapachu bardzo korzystnie wpływa na dziąsła i zęby.
Flakon 50 centów.

Proszek roślinno-alkaliczny do czyszczenia zębów.
Usuwa kamień i kwasy, które sprowadzają ból i próchnienie zębów.
Pudełko 30 i 60 cent.

Pasta roślinno-alkaliczna odznacza się bardzo przyjemnym smakiem i zapachem, znakomicie oczyszcza zęby i przywraca perłową białosć, zapobiega przytem psuciu i próchnieniu zębów.
Słoik 1 złr.

Leonard Solecki

handel towarów korzennych
Lwów, Batorego 1. 2.
poleca
KONIAK KURACYJNY
prawdziwy francuski
flaszka po 2-80 3—, 3-50,
4— i 4-50.
Zamówienia z prowincji odsyłam odwr. pocztą nie licząc opakow.

LE GRIFFON

PRAWDZIWIY FRANCUSKI PAPIER

ZWAZACZNA MARKA

NAJLEPSZY
NAJPOSZUKANISZY
NAJBARDZIEJ SŁUŻĄCY ZDROWIU
CYGARETOWY PAPIER



Pewnej pomocy w
gościcu, reumatyzmie,
cierpieniach nerwowych, newralgii, Isobias, nerwowem osłabieniu żołądka, bólach głowy, sparaliżowaniu, bezsenności, bólu krzyżów, cierpieniach stosu pacierzowego, bólu zębów itd. używa przez pierwszorzędną powagę lekarską wypróbowany i najlepiej polecony
ek. wyłącznie uprzyw. elektryczny
aparat do froterowania
do samodzielnego użycia.

Odnznaczony dyplomem honorowym na wystawie w Kolonii n. Renem 1890. — Nagrodzony wielkim srebrnym medalem w Wels 1890. — Złotym medalem na higien. wystawie w Stuttgarcie 1890. — Wielkim srebrnym medalem na wyst. w Pradze 1891. Prospekty ze świadectwami do nabycia bezpłatnie u właściciela ek przywileju i elektrycznika
J. AUGENFELD'A, Wiedeń, I., Schulergasse 18.

KANTOR WYMIANY c. k. uprzyw. galic. akc. BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje
wszelkiego rodzaju papiery i monety
po kursie dziennym najdokładniejszym, nie licząc żadnej prowizji.

Jako dobrą i pewną lokację poleca

- 4 1/2 % listy hipoteczne
- 5 % listy hipoteczne premiovane
- 5 % " bez premii
- 4 % listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego
- 4 1/2 % " Banku krajowego
- 4 1/2 % pożyczkę krajową galicyjską
- 4 % pożyczkę kraj. gal. koronową
- 4 % pożyczkę propinacyjną galicyjską
- 5 % " bukowińską
- 4 1/2 % pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
- 4 1/2 % " propinacyjną węgierską
- 4 % węgierskie Obligacje indemnizacyjne,

które to papiery jakoteż i wszelkie renty austriackie i węgierskie Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze kupuje i sprzedaje
po cenach najkorzystniejszych.

Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.
Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi.

Pierwszy chrześcijański

Magazyn ubiorów męskich i dla dzieci.



Zaopatrzyłem magazyn bogate w doborowe materje. Wszelkie zaten łaskawe zamówienia wykonuję spieszenie według najnowszej mody po cenach nadzwyczaj umiarkowanych. Również utrzymuję wielki magazyn gotowych ubiorów dla mężczyzn i dzieci własnego wyrobu, jakoteż prowadzonych z Wiednia. Jestto więc pierwszy taki magazyn założony podług istniejących wielu takich magazynów żydowskich, z tą jednak różnicą, że kupione u mnie towary są lepsze i trwalsze i o wiele tańsze o czem Szanowna P.T. Publiczność się już przekonała. Dziękując za dotychczasowe łaskawe względy upraszam uprzejmie o takowe i nadal kreślące się z uszanowaniem.

Paweł Piątkowski
we Lwowie, przy ul. Krakowskiej l. 30-32.

Wielki krach!

New-York i Londyn nie szczędzili też europejskiego kontyentu i wielka fabryka towarów ze srebra została zmuszoną sprzedać cały zapas za drobną cenę roboty. Jestem upoważniony wykonać to polecenie. Posyłam dlatego każdemu następujące przedmioty tylko za zhr. 6-60:

- 6 sztuk najlepszych noży stołowych z prawdz. ang. klingą
- 6 sztuk ameryk. patent. widełców srebrnych z 1 sztuki.
- 6 sztuk ameryk. patent. łyżek srebrnych.
- 12 sztuk ameryk. patent. łyżeczek srebrnych.
- 1 ameryk. patent. chochla srebrna.
- 1 ameryk. patent. chochelka do mleka srebrna.
- 2 sztuki ameryk. patent. kubków srebrnych do jaj.
- 6 sztuk angielskich tacek Victoria.
- 2 sztuki efektownych lichtarzy stołowych.
- 1 sztuka siłko do herbaty.
- 1 sztuka rozpylacz do okru.

44 sztuk razem tylko zhr. 6-60.

Wszystkie powyższe sztuki (44) kosztowały dawniej 40 zhr. teraz można je nabyć za najniższą ceną zhr. 6-60. Amerykański patent srebro jest białym metalem, zachowującym srebrną barwę przez 25 lat, za co się ręczy. Najlepszym dowodem, że ogłoszenie nie polega

na oszukaństwie,

zobowiązuję się publicznie, każdemu odesłać pieniądze, komu się towar nie podobą, dlatego nikt nie powinien zaniedbać sposobności nabycia wspaniałego garnituru, nadającego się szczególnie na

wspaniałą podarunek ślubny

jakoteż dla każdego lepszego domu.

Do nabycia tylko u

A. HIRSCHBERG'A

główniej agencji zjednoczonych amerykańskich fabryk towarów z patentowanego srebra.

Wiedeń, II., Rembrandtstrasse 19. Telefon 7114.

Wysyłka na prowincję za pobraniem lub gotówką.

Przeszek do czyszczenia 10 ct.

Prawdziwe tylko z uboczną marką ochronną. (Metal zdrowia).

Wyciąg z listów uznania:

Texing, Górna Austria 21. lutego 1892.

Przypadkiem widziałem u J. O. hr. Wurmbranda Pański garnitur i przekonałem się o piękności i tanioci itd.

Józef Forst, proboszcz.

Zadowolony z posyłki nadzwyczajnie, która przewyższyła me oczekiwania.

Kapitan Cz..... komendant placu.

Od 23 lat znany z rzetelności i tanioci

MAGAZYN I PRACOWNIA FUTER

M. MROZIŃSKIEJ

we Lwowie ulica Sobieskiego liczb 7.

poleca

wszystkie towary w zakres tego handlu wchodzące po możliwie niskich cenach gwarancja za dobroć towaru, wierzchy do futer oraz materje na takowe.

Do nabycia we wszystkich handlach wód mineralnych i aptekach

Saxlehner'a

WODA GORZKA.

Zalety Saxlehnera źródła Hunyadi Janos

według orzeczenia powag lekarskich

Dokładny, pewny, łagodny skutek

Też przy dłuższem używaniu znoszą ją znakomicie organa trawienia. — Łagodny, przyjemny smak. — Trwały jednostajny skutek i na później. — Mała dawka.

Dla ustrzeżenia się w błąd wprowadzających naśladownictw należy zawsze żądać

„Saxlehner'a Wody gorzkiej“.

Księcia Salm'a



FABRYKA MASZYN W BLANSKU (Morawia)

Stojące kotły z rurami wodnymi

od 2 do 30 kwadr. metr. płaszczyzny ogrzewalnej, 8 ctm. prężności pary, w znakomitem wykonaniu są zawsze **na składzie** i natychmiast **do dostawienia**.

Odpowiednich motorów szybko bieżących (Schnellläufer) (Westinghouse), na wspólnej płycie z powyższymi kotłami montowanych dostarcza się, jakoteż większe **kotły parowe** każdego systemu wykonuje się na zamówienie w **najkrótszym czasie**.

Jak największa gwarancja za dobre funkcjonowanie.

NAJLEPSZA

bibułką cygaretową

jest prawdziwy

LE HOUBLON

ETYKIETA PRAWDZIWIE ZŁOTA

wyrobu **CAWLEY i HENRY w PARYŻU.**

Prawdziwe tylko, jeżeli każda bibułka nosi stempel „Le Houblon“ i każdy karton opatrzony jest marką ochronną i sygnaturą Cawley i Henry.

Do nabycia w książeczkach po 100—250—500 kartek we wszystkich trafikach i handlach galanteryjnych.

Sprzedaż En Gros: 17, Rue Béranger, Paris.

Tylko zhr. 4-60

palto zimowe z loden

z mocnego, grubego loden, prawie nie do zniszczenia, z grubą ciepłą podszewką, według najnowszej mody, mocno i dobrze zrobiony z kołnierzem do wykładania i ogrzewaczami rąk, w kolorach: brunatnym i szarym, jednobarwnym. Palta te są zadziwiająco tanie, sprzedają się w wielkiej ilości, a nikt nie powinien zaniedbać zamówienia. Za miarę należy podać obwód w piersiach i długość ramion. Sprzedaje się też kilka tysięcy par zimowych spodni męskich grubych, mocnych, ciepłych, dobrze zrobionych, po kolosalnie niskiej cenie tylko 2-40 zł. za parę. Wysła za pobraniem.

Adres: Apfel, Magazyn sukien, Wiedeń, I, Fleischmark 12/kl.



Pościeł własnego wyrobu

Kołdry studenckie na bawełnie lub owczej wełnie 175 cm. długie 125 cm. szerokie po zhr. 3-80, 4-75 i 6. Kołdry duże 185—193 cm. długie 135 cm. szerokie po zhr. 4, 5, 6, 7, 8 do zhr. 15. Materace włośienne od zhr. 15, 17, 20, 21 do 32 zhr. Materace z morskiej rośliny po zhr. 7, 8, 9 i 10. Sienniki zwykłe i sprężynowe od najtańszych do najlepszych. Poduszki pierzane i włośienne. Prześcieradła pod kołdry i do zaszcianiania, poduszki itp. Kocyki wełniane i kapy na łóżka w największym wyborze i najtaniej poleca

Józef Schuster

LWÓW

ul. Kopernika liczb 7.

Dla pp. krawców znakomitą walę wełnianą 1/2 kłgr. 65 i 1-20. Na prowincję przy odbiorze 5 kłgr. wysyłam bezpłatnie.

Żadna zabawka

żadne oszukaństwo, tylko czysta, święta prawda!

Tylko zhr. 3-50.

Zegarek kieszonkowy, remontoir

pod gwarancją znakomicie i dokładnie idący, ze skazówką sekundową, w doskonałej, polerowanej, świecącej kopercie niklowej, zastępujący każdy inny srebrny lub złoty zegarek.

Każdy, zamawiający taki zegarek otrzyma z zegarkiem

następujące przedmioty daremnie

1 piękny łańcuszek, 1 artyst. wisiołek, 1 różnymi kamyczkami wysadzany pierścionek, 1 parę pięknych kulczyków, 1 piękny nożyk z wykwintnym.

Niechaj nikt nie wątpi, gdyż powtarzam, że to nie jest żadną zabawką, żadnym oszustwem tylko najczystsza, najświętszą prawdą i zwracam każdemu pieniądze, kto tym zegarkiem jest niezadowolony. Należy się spieszyć z zamówieniem tego znakomitego zegarka, póki mały zapas starszy. Wysyłka za pobraniem pocztowym.

Apfel's Taschen-Uhren-Versendung, Wiedeń, Stadt, Wolfengasse 11K



Bez prucia

przyjmuje do chemicznego czyszczenia, odnawiania i prasowania wszelkie ubiory męskie i suknie damskie

pierwszy wiedeński zakład chemiczny czyszczenia płam

Szymona Weissa

Lwów, Kopernika 12.

Na życzenie czyści ubiory za pomocą pary w przeciągu kilku godzin.

!!Najnowsze!!

Chustki wólczkowe i sznelkowe.

Szale wólczkowe i sznelkowe, oraz skarpetki i pończochy wólczkowe, rękawiczki męskie i damskie wólczki w wielkim wyborze poleca

Mikołaj Ludwig

LWÓW

ulica Halicka l. 14.

JAN DŁUGOSZ

fabryka płócien

Nr. 299. w Korczynie

obok Krosna.

Poleca szanownej Publiczności (lub Gościom), swój własnoręczny wyrób świeżych płócien lnianych, w w największym wyborze, tak kosztowych jako przescieradłowych bez szwu, zarazem obrusów, dym, serwet, chusteczek ręczników itp. po najtańszych cenach.

Cennik i próbki na żądanie gratis.



MIA GAZYNIFUTER
P. CZAPCZYNSKIEGO we Lwowie
 przeniesiony został na ul. Jagiellońską 1. 12. do obszernego i według dziesięciu wymogów urządzonego lokalu i poleca się dalszym względem.

NOWO OTWORZONY
LWOWSKI ZAKŁAD ZASTAWNICZY

ul. Czarnieckiego 1. naprzeciw Jeneralnej komendy

Wydaje Pożyczki na Zastawy
w każdej wysokości.

Procent umiarkowany; ekspedycja szybka i wygodna dla zastawiających, bo odbywa się w osobnym zamkniętym przedziale.

Biuro otwarte bez przerwy od godz. 9 do 4. wyjąwszy niedziel i świąt.



Sel. Kneipp

Niezbędna dla każdego gospodarstwa domowego
Kathreiner kawa słodowa Kneippa
o smaku zwykłej kawy.

Podaje niedoścignione korzyści, ponieważ można zaniechać używania szkodliwego niezmieszanej lub z dodaniem surogatów zwykłej kawy, a za to sporządzać sobie **smaczną, zdrowszą i pożywniejszą kawę.** — Nieprzewyższona jako dodatek do kawy zwykłej.

Nadzwyczaj polecenia godna dla kobiet, dzieci i chorych.

Naśladownictwa należy starannie unikać.

Do nabycia wszędzie. — Pół kilograma 25 ct.

1500 koców na konie

bardzo grubych, mocnych, ciepłych, prawie nie do zniszczenia, 190 ctm. długich 130 ctm. szer. objętych z masy konkursowej, po bajecznie niskich cenach sprzedanych, i dają od dziś póki zapas starczy.

1 para = 2 sztuki	1 sztuka
KOCÓW NA KONIE	ang. koc fiakerski
ciemnoszarych z kilkukolorowym wspaniałym brzegiem za tylko zlr. 3.	żółtawosy z kółkiem olowym szarym brzegiem za tylko zlr. 3.

Koce te, które mogą być użyte za koldry, kosztowały dawniej więcej jak dwa razy tyle. Ponieważ zapas jest mały, a zamówienia wpływają gromadnie, niechaj każdy się spieszy, kto chce dobre koce tanio kupić. Zamówienia wykonuje się tylko za pobraniem lub poprzednim przysłaniem gotówki. Adresować należy: **Maurycy Apfel, Wiedeń I., Fleischmarkt 12/kl.**

Każda dama życzy sobie, ażeby stanik leżał **zwykownie i bez fałdów.**

Tylko przez patent. reform. haftki Pryma można to osiągnąć!
 Najdonośniejszy wynalazek w dziedzinie mody.
 Stanik z dotychczasowymi haftkami po 4-tygod. tylko używaniu | Stanik z haftkami reform. Pryma po przeszło 6-miesięcz. używaniu.



Szpary i fałdy są wszędzie. | Leży bez szpar i fałdów jak nowy.
Patentowane reform. haftki Pryma

nie zginają się, nie popuszczają, nie otwierają się same z siebie. Bez mierzenia stoją ściśle naprzeciw siebie, dlatego nierówne przyszywanie i krzywe leżenie stanika jest niemożliwe.

Dla sukien domowych, do prania i do roboty prawie niezbędne, pranie i żelazko nie im nie szkodzi. Stanik podwójnie długo trwa i zachowuje nawet przy robocie i silnym ruchu dobre leżenie. Na trwałość tańsze niż wszelkie inne zapinania, gdyż po zużyciu stanika mogą być znów odprute i na nowo używane. — Każda oszczędna gospodyni domu powinna zatem kupić go za 20 ct. i przyszyć do starego, każdy zadziwi się nad pięknie leżącym stanikiem jakby ulanym. [Przyszycie łatwe wedle sposobu szycia przypiętego na każdej karcie.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych handlach przyborów krawieckich i towarów krótkich.

Złoty medal Wystawa powszechna, Paryż 1889.



Złoty medal Wystawa powszechna, Paryż 1889.

Obacz powyższą markę ochronną. Pierwsza tokajska fabryka koniaku w Tokaju.



Ostrzeżenie przed naśladownictwem. Pierwsza tokajska fabryka koniaku w Tokaju.

KONIAK TOKAJSKI

Jest czystym destylatem wina tokajskiego, polecony jak najlepiej przez znakomitych lekarzy jakoto: dr. Schnitzlera, prof. polikliniki we Wiedniu, dr. Neumana, chemika sądowego w Peszcie, dr. Linka, ck. lekarza pułkowego we Lwowie i wiele innych osobistości w tym kierunku. Został odznaczony złotym medalem, na wielu wystawach światowych jak: w Paryżu, Berlinie, Lipsku, Nizy, Bordeaux, St. Gillet itd.

Do nabycia w handlach win i delikatesów, aptekach, droguerjach itd.

W celu ostrzeżenia przed naśladownictwem, wymienimy każdego miesiąca, wszystkich naszych odbiorców a donosimy i ogłaszamy zarazem, iż firma **JAN BODNAR we Lwowie, ulica Akademicka liczbą 20**, nigdy od nas koniaku nie sprowadzała, i że w Tokaju jedyna tylko fabryka koniaku istnieje.

Polecając się, kreślimy z szacunkiem

Dyrekcja ruchu tokajskiej fabryki koniaku w Tokaju.

W celu większych zamówień, uprasza się zwrócić do naszej jedynej jeneralnej Reprezentacji dla Galicji i Bukowiny

A. ROSENTHAL
 we Lwowie, ul. Karola Ludwika 37

GALICYJSKI

Bank kredytowy

począwszy od 1. lutego 1890 wydaje

4% Asygnaty Kasowe

z 30-dniowym wypowiedzeniem i

3 1/2% Asygnaty Kasowe

z 8-dniowym wypowiedzeniem

wszystkie zaś znajdujące się w obiegu **4 1/2% Asygnaty kasowe** z 90-dniowym wypowiedzeniem oprocentowane będą **począwszy od 1. Maja 1890 po 4%** z 30-dniowym terminem wypowiedzenia.

Lwów dnia 31. stycznia 1890.

Dyrekcja.

Przedruk nie będzie płacony.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Doniesienia rozmaite po 1/2 centa od wyrazu.

Wyborna ze świeżego zbioru herbaty Chińsko-rosyjską. Angielskie Ciasta do herbaty i znakomity rum Bremki poleca Handel delikatesów Wojciechowski Chorażczyzna i Akademicka.

Hotel Garni pod "TRZEMA KORONAMI" 1. 10. ulica Trybunalska we Lwowie poleca widnie, eleganckie urządzone pokoje gościnne od 60 centów i wyżej za dobę wraz z pościelą. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najstaranniejsza 977

Latarnie grobowe z żelaza kutego, artystycznie wykonane po zł. 17-50 i 35. blaszanne z ornamentyką i kolorowym oszkleniem po zł. 3-50 5. 7. 9. i 12 poleca Piotr Chrzastowski handel żelazny we Lwowie plac Kapitulny 1. (naprzeciw Katedry).

Akademik przyjmie lekcję za skromnym wynagrodzeniem A. P. Kurjer. 815

Uczeń VIII. klasy poszukuje lekcji. Adres: A. B. post. rest. 985

Bardzo tania! sprzedaje pracownia przy Akademickiej 12. wszelkie towary włóczkowe: kaftanki, spodnie, sukienki, kamasze, skarpetki, pończochy. Oraz uprasza szanownych odbiorców o odebranie podrobionych pończoch, gdyż w przeciwnym razie będą wysprzedane. 984

Kasjerka z kaucją 100 zł. pełniąca tę czynność przez lat kilka w większym handlu, poszukuje miejsca. Adres w administracji "Kurjera Lwowskiego". 989

Bulion higieniczny D. Tymkowa w Mościskach poleca Towarzystwo krajowe dla handlu i przemysłu we Lwowie ul. Akademicka 1. 2 978

Fortepiany i pianina z najlepszych fabryk po cenach umiarkowanych poleca Kl. Markiewiczowa Lwów ul. Teatralna 1. 8. II. p. Tamże wypożyczalnia i wymiana przegranych instrumentów. 979

Osoba trudniąca się krawiectwem w wielu, ogólnie znanych domach, otworzyła pracownię sukien oraz szkołę kroju francuskiego przy ul. Kopernika 1. 15. w parterze i poleca się nadal względem P. T. Publiczności, zaręczając za szybkie i sumienne wykonanie po nader umiarkowanych cenach 981

W sposób podstępny zawiedziony szukam posady rolnika samodzielnego, ekonoma, kontrolora; posiadającego piękne referencje. Łaskawe oferty Lwów Terlecki ul. Kołataja 1. 1. 945

Dla dogodności każdego! Kto chce aby z wdzięczności zrobić swemu lekarzowi podziękowanie publiczne ale krępowany pewnymi konwenansami nie chciałby żeby przez danie swego podpisu na tem podziękowaniu jego osoba lub osobista sprawa przed forum publiczności stała, Ci zatem raczą zwrócić się w tej sprawie do specjalnej Redakcji sprawozdawczej we Lwowie (pod kierunkiem K. Korzeniowskiego będącej) która wszelkie uwierzytelnione fakta mając na celu dodatnie stronę i dobro powszechne, anonimowo przyjmuje i do druku w dziennikach podaje, zastępując podpis nadawcy, podpisem "Redakcja sprawozdawcza" Adres Redakcji sprawozdawczej Lwów ul. Św. Łazarza liczbą 10.

Firma dawniej Papée i Kościcki Lwów ul. 3 Maja 1. 2. wysprzedaje swoje zapasy herbaty rosyjskiej Wogan & Sp. Cacao Korffa z Amsterdamu Czekoladę Kohlera w Lozanie Koniaku, rumu i szampana francuskiego Kupujący za 11 zł. płaci zł. 10. Eleganckie urządzenie sklepowe do sprzedania.

Miejscowych agentów dla wszystkich powiatów do sprzedaży towarów poszukuje dom handlowy Wiedeński; stała, płaca 800 zł. rocznie i prowizja kaucją pożądana, wiadomość D. Koźniński Lwów. 942

Panny poszukuje z kaucją skład papieru Łyczakowska 1. 953

Z dniem 3. Października 1893 przenosimy sprzedaż kwiatów z rynku do nowo urządzonej targowii miejskiej przy placu Bernardyńskim. Uwiadomiamy o zwinięciu sprzedaży na rynku najuprzejmiej upraszamy Sz. P. T. odbiorców naszych w nowo urządzonej targowii miejskiej, łaskawie nas odwiedzać i kupnem zaszczyścić. Dziękując za dotychczasowe względy upewniamy, że i nadal dołożymy wszelkich starań, ażeby doborowym towarem i najlepszą usługą uzyskane zaufanie nie tylko utrzymać ale też i nadal utwalić. Z poważaniem M. Hillich. Jan Klimowicz, F. W. Stark, Kazimierz Piątkowski. 28

Zmiana lokalu. Istniejąca we Lwowie od lat 21 Pracownia i skład obuwia Józefa Bolińskiego przy ulicy Ormiańskiej liczbą 3. została teraz znacznie powiększoną i z dniem 1 Października 1893 przeniesioną na plac Bernardyński 12. (naprz. ck. Jeneralnej Komendy) gdzie też wszelkie zamówienia w zakres teje wchodzące przyjmowane i wykonywane będą podług najnowszego fasonu i po cenach umiarkowanych. Dziękując Szan. P. T. Publiczności za dotychczasowe łaskawe względy, najuprzejmiej proszę o takowe i nadal z uszanowaniem JÓZEF BOLIŃSKI pl. Bernardyński 12.

Biuro prawnicze starosty Reichelta (Lwów, Kilińskiego) pośredniczy najskuteczniej w wszystkich sprawach administracyjnych, politycznych i skarbowych. 974

Bilary karambolowy mało używany, tego roku z Wiednia sprowadzony, ze wszystkimi należytosciami, z powodu braku miejsca w lokalu z wolnej ręki do sprzedania za 250 złr. Ulica Perla 1. 19/20 w Tarnopolu. 968

Zdolny kolporter podróżujący znajduje posadę. Wiadomość w administracji. 697

Poszukuje się emerytowanego c. k. urzędnika państwowego w sile wieku z kapitałem co najmniej 500 zł. jako współnika do prowadzenia korzystnego interesu we Lwowie, z którego by utrzymanie miał zapewnić. Panowie reflektanci raczą się zgłosić listownie pod dewizą "Chęć" najdalej do 25 Października b. r. w adm. Kurjera.

Poszukuję Niemki mówiącej po polsku do nauki co dzień popołudniu. Zgłoszenia do Kurjera Niemka. 962

Urzędnik Dyrekcji kolejowej poszukuje zaraz pomieszczenia o jednym pokoju z wiktlem i usługą. Łaskawe oferty po szyfr "Kłucz" do adm. Kurjera Lwowskiego. 964

Uzdolniona szwaczka w szyciu białej bielizny poszukuje roboty w domu przyzwoitym. Wiadomość u Pani Kalinowskiej ul. Zyblikiewicza 1. 2. na dole. 957

Zdrowe wyborne na masle obiady domowe dostać można tylko we Lwowie ul. Akademicka 25 parter. 954

Magister farmacji z 8-letnią praktyką zawodową poszukuje odpowiedniej posady od 1. grudnia br. Łaskawe oferty pod "Magister 1893" do adm. Kurjera Lwowskiego. 941

Znana mleczarnia A. Mazura została przeniesiona z ulicy Chorażczyzny 1. 5. na ul. Św. Mikołaja liczbą 1. 7. Polecając się łaskawym względem Szanownej P. T. Publiczności kreśli się z wysokim poważaniem A. Mazur ul. Św. Mikołaja 1. 7. 905

Seminarzystka poszukuje lekcji we Lwowie. Adres wskaże adm. Kurjera.

35 ct. flaszka wina węgierskiego albo austriackiego bardzo dobrego poleca handel Jana Bodnara Akademicka 20.

Do "Intelligenzprüfung" przygotuje w języku polskim i niemieckim porucznik rezerwy. Zgłoszenia: "Intelligenzprüfung" Lwów poste restante. 972

Zuzanna Naimann ul. Staszica 1. 4. przyjmuje wszelką robotę damską. Z poleceń wywiązuje się sumiennie, ceny bardzo umiarkowane.

KASY OGNIOTRWAŁE z c. k. uprzyw. fabryki sprzedaje najtańszej SZYMON DEGEN Lwów, Jagiellońska 13.

Realność na górnolęczakowskim przedmieściu składająca się z dwóch parterowych domów, z których jeden r. 1892. zbudowany wony od podatku wraz z frontowym placem pod budowę jest z wolnej ręki do sprzedania ewentualnie z innym domem lub placem do zamiany. Wkład 2500 zł. Wiadomość ul. Sykstuska 1. 8. u dozorczy. 953

Na sprzedaż Willa z ogródkiem o 10 ubikacjach blisko Uniwersyteckiego pod dogodnymi warunkami. Blizsze informacje udzieli kancelarja Adta Dr. m. Sietnickiego ulica Sykstuska 21. 955

Dra Jasińskiego PORADNIK dla kaszlących. Drugie, całkiem przeobrażone i uzupełnione wydanie.

Dwoch uczniów z ukończoną 4 kl. normalną poszukuje zakład introligatorski Klemensa Fedunia ul. Akademicka 1. 8.

Najlepszy czas do sadzenia; 12.000 szczepów owocowych 8 i 10 letnich jako to; Gruszy, jabłonie, śliwy, czereśnie, czerechy, kleparowskie brzoskwinie, morele, winogrona, aryst. pożyczki w najlepszych gatunkach po najniższych cenach poleca Jan Królik ogrodnik ul. Źródłana 27.

Gdzie? dostanie najtaniej Cukrów tylko w Cukierni Zygmunta Litwińskiego przy ul. Krętej 1. 5. Niżej podpisany najuprzejmie zaleca Szan. P. T. Publiczności swoje wyroby cukiernicze pierwszej jakości, mianowicie: Konfitury, Ciasta, torty, jakoteż Pomadki 1. kl. pomadek deserowych 1-40 zł. 1. karmelków w 10. gatun. 1- zł. 1. czekoladek 1-80 1. grymasików 1-40 1. słazowych 1-40 1. Zamówienia na prowincję uskutecznią się natychmiast. Z największym szacunkiem Zygmunt Litwiński we Lwowie, przy ul. Krętej liczbą 5. 833

CERATY Obicia powozowe kapy, portjery, dywany i chodniki poleca najtaniej ST. WYSZYŃSKA Lwów, Kopernika 16.

Osoba młoda czytająca dobrze po polsku i trochę po niemiecku inteligentna muzykalna żywego usposobienia rozumiejąca się trochę na krawiectwie znajdzie pod korzystnymi warunkami natychmiastowe umieszczenie na wsi. Zgłoszenia listownie z dołączeniem fotografii pod adresem J. O. post. rest. Probuźna. 938

Przez wys. c. k. Władzę konces. prywatna SZKOŁA HANDLOWA. we Lwowie rozpoczyna z d. 1. Października br. Jednoroczny kurs zawodowy z pełnym programem takiegoż kursu Akademii handlowej we Wiedniu. Wykład utrakwistyczny polsko-niemiecki. Wpisy codziennie od 2 do 7 godz. popołudniu. Program szkoły i plan nauk do nabycia za opłatą 25 ct. w biurze Szkoły Krakowska 7. III. piętro. L. E. Veltze.

Mieszkania i sklepy po 1 centa od wyrazu.

5 pokoi, przedpokój i kuchnia zaraz do najęcia ul. Sapieży 5 939

Zaraz 2 pokoje, przedpokój kawalerski I. piętro Mickiewicza 7. 921

3 pokoje spiżarka kuchnia Kalecza liczbą 14. 966

3 pokoje obszerne nyża, przynależności Kraszewskiego 25. 930

Pokój kawalerski z przedpokojem Marka 7. 477

Pl. Strzelecki 1 3. I. piętro 4 pokoje balkon i kuchnia od 1 go Grudnia. 917

1, 2, 3, pokoje Żukiewska liczbą 38. 928

Mieszkanie dla pp. kawalerów z wiktlem i ułudą jest zaraz do najęcia. Wiadomość ul. Łyczakowska 1. 22 drzwi 63. 971

Ossolińskich 8. Pokój frontowy z nyżą na 1. piętrze od 1. listopada. Sklep zaraz do wynajęcia. 973

Pokój kawalerski frontowy wchod osobny zaraz Zimorowicza 20. 963

Chorażczyzna 12 do najęcia 4 pokoje, przedpokój i kuchnia II. p. od 15. listopada. 978

Do wynajęcia mały dom składający się z 4 pokoi z kucaniami i wielkim ogrodem owocowym. Dom ten może też być dla dwóch partji przedzielony. Wiadomość w kancelarji fabryki maszyn Gródecka 1. 47. 363

7 pokoi Wałowa 31, I. piętro. 982

Korespondencja prywatna. O! gdyby nie te anonimy, już się boję pisać i do Klementyny, ztąd się wywikła całe nieszczęście może, i "Epilog" i rym mój, nie już nie pomoże! Pytam się kwiatów, róż i bławatów, czy nie ma już dla mnie woni, zapachów?, czy spocząć mam na tej szerokiej płaszczyźnie jak gdyby okręt, który osiadł na mieliźnie? Pytam się porannej lub wieczornej zorzy, którą myślałam gonić do mej horzej... nie ma znikąd odpowiedzi, nie ma ani echa, znikają me nadzieje, przepada pociecha! August.

Kaziu! Pamiętaj żebyś słowa dotrzymała, ufam tobie odpisz przędko. Gendryk. 975

Po długoletniej praktyce w tutejszym pierwszorzędnym handlu, otworzyłem pod firmą MARKUS KAROL Lwów, ulica Sobieskiego 1. 2. naprzeciw handlu p. Ditmara

FABRYCZNY SKŁAD SUKNA i towarów modnych wełnianych z pierwszorzędných fabryk krajowych i zagranicznych dla ubrań męskich, damskich i dziecięcych oraz sukna dla Wielebnego Duchowieństwa, na habity i sutany. Również utrzymuję sukna na liberje, bilardy, na okrycie stołów i powozów w wielkim wyborze i w rozmaitych kolorach. Utrzymuję materje uniformowe dla pp. wojskowych i urzędników. Wyżej wymienione towary sprzedaje po cenach fabrycznych, Probki wysyłam na żądanie franco. Polecając się Szan. P. T. Publiczności, pozostaję z głębokim poważaniem MARKUS KAROL ul. Sobieskiego 1. 2. naprzeciw handlu p. Ditmara.

ZAŁOŻONE 1863. ŚLAWNE W ŚWIECIE są odznaczone i własnego wyrobu HARMONIKI RĘCZNE Jana N. Trimla Wiedeń VII/3 Kaiserstr. 74. Wielki skład wszelkich instrumentów muzycznych. Skrzypce, cytry, flety, okaryny, harmoniki ustne, karynki dla płatków itd. Szwajcarskie aparaty grające ze stali, samogrające, w tonie: nieprzewyższone, albumy grające, szklanki itd. Książki z wzorami gratis i franko

HANDEL PŁOCIEN I BIELIZNY Jana Riedla we Lwowie

połącza najtaniej własnego wyrobu KOSZULE SALONOWE po zł. 1-05, 1-55, 2, 2-25, 2-50 i 3 Koszule z przodami pikowymi i fałdzikami (zakładkami) po złr. 2-75 i 3. Koszule kolorowe, kretonowe i oxfordowe po zł. 2-50 i 2-75. Koszule nocne po złr. 1-65 i 2, ozdobione na wzór ukraińskich po złr. 2-40, 2-60 i 3. Koszule dla chłopaków po złr. 1-40 i 1-60. Kalesony dla chłopaków po 85, 95 i złr. 1-10. Półkoszulki z kołnierzami 50 ct. KALESONY po zł. 95, 1-05, 1-15, 1-45, 1-65, 1-80. Kołnierze tuzin po zł. 2-40 i 2-80 Mankiety tuzin po złr. 4 i 4-80. Chustki płócienne, tuzin po zł. 2-40. Kaftanki letnie od potu bawełn. i siatkowe poct. 60, 90 do zł. 1-40. Bieliznę letnią wełn. prof. Jaegera sprzedaje po cenach fabrycznych. Krawaty w największym wyborze. Zamówienia z prowincji wykonują się najstaranniej.

Apteczki domowe przeciw choleryczne wedle przepisów i wskazówek Dr. O. WIDMANN A ck. rady sanitarnego i prymarjusza szpitala powsz. we Lwowie zestawila i utrzymuje na składzie apteka „pod srebrnym orłem“ ZYGMUNTA RUCKERA WE LWOWIE. Zamówienia z prowincji uskutecznią się odwrotną pocztą. Apteczki te zawierają obok rozprawki dr. Widmanna wszelkie środki zapobiegawcze, jakoteż niezbędne dla udzielenia pierwszej pomocy lekarskiej chorym na cholere osobom. Cena apteczki wraz z opakowaniem 5 złr. w. a. Skład w Przemyślu w aptece Wład. Mankowskiego.

**Najwyborniejsze
CUKRY DESEROWE**

które przez Szan. Odbiorców za najlepsze uznane zostały 1/2 kilo mieszanych zł. 1.20.
1/2 kilo Cacao proszkowane w puszkach blaszanych zł. 1.50,
1/2 kilo Czekolady doskonałej po 80, 90 ct. i wyżej.
1/2 kilo Karmelków mieszanych 75 ct.
polecą

HENRYK TRETER
właśc. parowej fabryki czekolady
Lwów, ul. Kopernika 1. 3.

Nauka kaligrafji

Nagrodzony medalem złotym, wielkim srebrnym i wieloma innymi.

Każdy brzydko piszący bez różnicy płci i wieku może sobie w 8 do 12 lekcjach przyswoić biegle i piękne pismo według mojej nieprzewyższonej i systematycznej metody.

M. WASCHITZ

artysta-kaligraf
Lwów, Ormiańska 1. 3. II. piętro.

Ogłoszenie.

Między dokumentami sprzedaży nr. 1 do 30.000, które wystawiłem, znajduje się wielka liczba takich, na które raty całkowicie albo prawie całkowicie spłacone zostały, dotyczące strony przeciwnej nie podjęły oryginalnych losów, na które niejednokrotnie nawet znaczne wygrane padły. Ponieważ odnośne listowne wezwania niemogły być doręczone, upraszam więc strony w tej drodze do podniesienia oryginalnych losów albo odnośnych wygranych za zwrotem dokumentów i kwitów ratalnych.

Uprasza się o rozpowszechnienie tego ogłoszenia,

Edward Urban, w Bernie (moraw.)

DOM BANKOWY

Berno, Wielki plac Nr. 25.

**14 głównych wygranych w jednym roku
w ogólnej sumie około
złr. 400.000**

prócz wielu ubocznych wygranych podaje następująca grupa losów:

1 austr. los czerw. Krzyża główna wygrana		1 węg. los czerw. krzyża główna wygrana		1 los Bazylka główna wygrana	
1. stycznia	złr. 50.000	1. marca	złr. 20.000	1. marca	złr. 20.000
1. maja	złr. 25.000	1. września	złr. 10.000	1. września	złr. 10.000
1. września	złr. 15.000				
1 los włoskiego czerwonego Krzyża główna wygrana			1 serbski los państwowy z roku 1888. główna wygrana		
1. lutego	lirów 50.000 w złocie	14. stycznia	franków 100.000 w złocie		
1. maja	" 15.000 "	13. maja	" 40.000 "		
1. sierpnia	" 15.000 "	13. września	" 75.000 "		
2. listopada	" 100.000 "				

Tych 5 losów razem sprzedaje za gotówkę według każdego kursu dziennego (dziś około złr. 65) albo według wyboru kupującego na 19 rat miesięcznych po złr. 4.—, albo na 27 rat miesięcznych po złr. 3.—, albo na 38 rat miesięcznych po złr. 2.40.

Złożywszy pierwszą ratę u mnie bezpośrednio albo przekazem ma niepodzielne prawo do wygranych.

Rzetelnych agentów przyjmuje się we wszystkich miastach, gdzie z mej strony jeszcze się nie znajdują.

Edw. Urban,
(Berno mor.)
DOM BANKOWY
Wielki plac nr. 25.
we własnym domu.

**JEDYNY GŁÓWNY SKŁAD
KALOSZY ROSYJSKICH.**

MĘSKIE MĘSKIE
ZŁR. 7.50 i 8. ZŁR. 5. i 5.50.

MĘSKIE DAMSKIE i DZIECIĘNNE DAMSKIE MĘSKIE i DAMSKIE
ZŁR. 3.75-5 i 5.50. ZŁR. 4. 4.50 ZŁR. 3. 3.50 3. 75.

MĘSKIE DAMSKIE DZIECIĘNNE
ZŁR. 3. i 3.25. ZŁR. 1.80-2.25-2.50 ZŁR. 1.80.2 i 2.50.

MĘSKIE i DAMSKIE DAMSKIE i DZIECIĘNNE
ZŁR. 1.40-1.60 i 2. ZŁR. 1.30-1.50 i 1.80.

R. KRIMMER
HOTEL FRANCUSKI WE LWOWIE.
W. KUBLER, LWOW. BATOROGÓR.

**Sprzedaż
OBUWIA SUKIENNEGO.**

Podpisany ma zaszczyt donieść Szan. Publiczności, że sprzedaje **OBUWIE SUKIENNE** męskie, damskie i dziecięce, buty do polowania i sukienne kalosze w różnej wielkości, gatunku i najlepszej jakości własnego wyrobu.

Tylko do 6-tego Listopada.
O łaskawe względy najuprzejmie prosi
August Kahl z Bielska na placu św. Jura.

PARYŻ.

**GRANDS MAGASINS DU
PRINTEMPS
NOUVEAUTES.**

Bezpłatna wysyłka

ilustrowanego ogólnego albumu, zawierającego rysy wszelkich nowych ubiorów na **PORĘ ZIMOWĄ**, na żądanie zafrankowane i zaadresowane do

Pp. JULES JALUZOT & Cie w PARYŻU.

Również wysyłają się bezpłatnie próbki różnych materyj, składających koleosalne zapasy magazynów **PRINTEMPS**. Dokładnie oznaczyć w liście gatunek i cenę.

Wszelkie objaśnienie i instrukcje niezbędne do wykonania zamówień, jak również warunki wysyłki znajdują się w katalogu. Wysyłka bezpłatna towarów, które mają wartość najmniej 25 franków; a zaś bezpłatna wysyłka nawet z opłaceniem cła za dodaniem do faktury 15% wartości towaru przykrajanego a 20% od modnych artykułów.

Powszechnie za najlepszą uznaną
MASĘ WOSKOWĄ
własnego wyrobu

jakoteż
Masę francuską, Glazurę bursztynową
do zapuszczania podłóg

polecą
ALOJZY HÜBNER
Lwów Rynek liczbą 38.

WYSEŁKA NA PROWINCJĘ NATYCHMIASTOWA.

JEDYNA NAJSTARSZA FIRMA
istniejąca od 43 lat
Franciszka Underki (Ojca)
we Lwowie ulica Krakowska 15.
polecą Szanownej P. T. Publiczności swoją
**Fabrykę i skład
WYROBÓW MASARSKICH i WĘDLIN**

w najlepszych i najprzedniejszych gatunkach: Szyunki wędzone gotowane i w pęcherzu (westfalskie), Poledwice wiepszowe surowe, gotowane i wędzone westfalskie, Salami w różnych gatunkach (Mortadela, Mozajka, agramskie, ozorowe i t. d.) Wszelkie gatunki kielbas suchych i do gotowania. Sałcesony wszelkiego rodzaju najlepszy, Rolady i delikatesy (Kabanosy, Zając fałszywy, Kiszki pasztetowe i t d) najsteranniej i najsmaczniej wykonane.

Wielki wyrób smalcu przedniego i słoniny.
Codzien świeże kiszki i świeża polska kielbasa, jakoteż zulce we formach.

Przy sklepie urządzony jest
POKÓJ DO ŚNIADAŃ
Centriki wysyłają się na żądanie gratis i franco.

CENY NAJUMIARKOWANSZE.

ROSYJSKĄ HERBATĘ KARAWANOWĄ
w oryginalnym opakowaniu
Sergjusza Wasilewicz Perłowa w Moskwie
opakowaną pod nadzorem ces. ros. władzy cłowej po cenach męskich przecząwszy od złr. 1.80 aż do 10.40 za funt rosyjski polecą

B. SZABŁOWSKI
we Lwowie ulica Trybunalska liczbą 1.
Centriki gratis i franco opakowanie bezpłatne. — Zamówienia przynajmniej na 3 funty odsyłamy franco.

LICHE TUTKI PSUJĄ ZDROWIE i TYTOŃ!

Sensacyjne nieklejone **tutki franc. Sanitas** z odłuszczonej watą Dra Brunsza w każdym munsztuku są **wyroblem** uznany przez palących za **najlepszy**

1000 tutek Sanitas w eleganckich pudełkach złr. 1.80.
Zlecenia nad 3000 tutek wysyła franco odwrotną pocztą:
Skład komisowy franc. tutek „Sanitas“ Lwów, pl. Kapitulny 3.